WBP w Kielcach 96. 347/87 R

Inauguracja w Łodzi

Miesiąc Pamięci Narodowej

W Łodzi 4 bm. na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego — Radogoszcz, gdzie okupant w przededniu wyzwolenia miasta dokonał potwornej zbrodni ludobójstwa, paląc żywcem setki więźniów — odbyło się ogólnopolskie spotkanie pokoleń, inaugurujące obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. Obecnie w tym miejscu mieści się Mauzoleum Martyrologii Walki i Męczeństwa i stoi pomnik. Tłumy łodzian zebrały się przy pomniku i wypełniły plac, na którym odbywały się egzekucje więźniów. Z pocztami sztandarowymi przybyły delegacje wojewódzkich organizacji kombatanckich, ZBoWiD i organizacji społeczno-politycznych z kraju. Obecne były delegacje łódzkich kombatantów, PRON, młodzieży studenckiej i szkolnej, ZSMP i ZHP. Liczną grupę stanowili byli więźniowie Dachau, Oświęcimia, Majdanka, Mauthausen, Gross-Rosen i wielu innych.

Przedstawiciele młodego pokolenia Polaków odczytali apel do wszystkich ludzi dobrej woli na świecie, w którym wezwali, aby swoją wiedzę i umiejętności wykorzystywali w szerzeniu i propagowaniu idei pokoju oraz wychowania społeczeństw w duchu pokojowego współżycia narodów. Żołnierze ludowego Wojska Polskiego zaciągnęli warty honorowe. Odbył się apel poległych. Oddano salwę honorową.

(PAP)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ! WYDANIE 1

Słowo Ludu

PL ISSN 0137-9275
Nr indeksu 35040

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KIELCE—RADOM PONIEDZIAŁEK, 6 KWIETNIA 1987 R. NR 81 (12403) ROK XXXVIII CENA 10 ZŁ

◆ Wszechstronny przegląd stosunków polsko-indyjskich ◆ Komunikat po wizycie Narayana Datt Tiwariego

Przyjaźń i współpraca

5 bm. dobiegła końca oficjalna wizyta w Polsce ministra spraw zagranicznych Republiki Indii NARAYANA DATT TIWARIEGO. Na lotnisku Okęcie gościa pożegnał minister spraw zagranicznych MARIAN ORZECHOWSKI. Obecny był charge d'affaires a.i. Indii AJAI CHOUDHRY.

Szef dyplomacji Indii w Krakowie, Oświęcimiu i Wieliczce

W sobotę i niedzielę minister spraw zagranicznych Republiki Indii przebywał w Oświęcimiu i Krakowie. Towarzyszył mu wiceminister spraw zagranicznych **Jan Majewski**. Narayan Datt Tiwari zwiedził tereny hitlerowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu-Brzezince, gdzie zapoznał się m.in. ze zgromadzonymi w bloku 4 przerażającymi pamiątkami obrazującymi ogrom i barbarzyństwo hitlerowskiego ludobójstwa. Zwiedzał też blok 11 — blok śmierci, dawne obozowe krematorium oraz tereny obozu w Brzezince. W hołdzie ofiarom Oświęcimia szef dyplomacji Indii złożył kwiaty pod ścianą straceń, gdzie niemieccy faszyści rozstrzelali ponad 25 tysięcy osób oraz przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince wznie-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Uczniów Szkoły Podstawowej w Górnie zastaliśmy przy sprzątaniu terenów rekreacyjnych nad zalewem w Cedzynie. Fot. K. Krogulec

NASZ serwis

Ze świata

Szansa dla demokracji

Upadek gabinetu premiera **Anibala Cavaco Silvy** stworzył rzadką szansę na utworzenie w Portugalii autentycznie demokratycznego rządu — powiedział sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej **Alvaro Cunhal**.

A. Papandreu o konflikcie z Turcją

Sprawa szelfu kontynentalnego w rejonie Morza Egejskiego, która wywołuje ciągle spory między Grecją i Turcją, powinna zostać rozwiązana zgodnie z międzynarodowym prawem morskim i przyjętymi zasadami postępowania — powiedział premier Grecji **Andreas Papandreu**, występując przed oficerami armii greckiej w Larisie.

Protesty przeciwko pirackiej akcji Pakistanu

Masowe wiece protestu przeciwko pirackiej napaści pakistańskich sił powietrznych, które zestrzeliły niedawno samolot afganistański, odbywający lot na linii wewnętrznej, odbyły się w sobotę w Kabulu i w innych rejonach Afganistanu.

W Zatoce Perskiej

Minister obrony USA **Caspar Weinberger** nakazał Marynarce Wojennej USA nasilenie aktywności w rejonie Zatoki Perskiej, w celu zapewnienia pełnej realizacji deklaracji prezydenta Reagana, że Stany Zjednoczone nie dopuszczą do zakłóceń w dopływie ropy z tego rejonu.

Papieska podróż

Papież **Jan Paweł II** zakończył w sobotę wizytę w Punta Arenas, na południowym krańcu Chile i przybył do Concepcion, drugiego po Santiago miasta Chile.

Militarne zamysły Pentagonu

Pentagon planuje przekształcić wielki zachodnioniemiecki cywilny port lotniczy we Frankfurcie nad Menem w nową amerykańską powietrzną bazę wojskową. Świadczą o tym tajne dokumenty, które dotarły do rąk jednego ze współpracowników Instytutu Badania Problemów Pokoju w Starnbergu.

Z kraju

Zb. Messner złoży oficjalną wizytę w Egipcie

Na zaproszenie premiera Egipskiej Republiki Arabskiej, dra **Atefa Sedki**, prezes Rady Ministrów, prof. **Zbigniew Messner**, złoży w połowie kwietnia oficjalną wizytę w Egipcie.

„Maraton Nadziei"

Przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie zakończyli swój bieg uczestnicy II „Maratonu Nadziei" organizowanego przez „Monar". 100 młodych ludzi z różnych miast, szkół, wśród nich także byli pacjenci ośrodków „Monaru" przemierzyło w ciągu 2 dni trasę 600 km od Przemyśla do stolicy, zmieniając się na trasie i odpoczywając po drodze w 2 udostępnionych przez „Juventur" autobusach. Przyświecało im hasło „Bądź wolny, nie uzależniaj się od niczego" będące apelem o wzmożenie walki z narkomanią, alkoholizmem i innymi groźnymi nałogami.

Z regionu

● Na zaproszenie zakładowej organizacji związkowej i Międzywojewódzkiego Przedstawicielstwa Federacji „Metalowcy" w Kielcach, do Klubu Kultury FSS „Polmo-SHL" przybyły delegacje związkowców z całego województwa. Z okazji Dnia Metalowca wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej robotnikom wręczono odznaki „Za zasługi dla Kielecczyzny", „Za zasługi dla SHL" i dyplomy Federacji „Metalowcy". W akademii uczestniczyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych regionu, z sekretarzem KW PZPR — **Zdzisławem Kowalskim** i wicewojewodą — **Wojciechem Noskiem**. (bis)

● Zespół Pieśni i Tańca Zakładów Metalowych im. Gen. „Waltera" w Radomiu wyjechał na występy do Jugosławii. Radomianie przez 10 dni przebywać będą w miejscowości Titov Vrbas, dając siedem koncertów. W specjalnie przygotowanym programie znajdą się polskie tańce narodowe, przyśpiew-

CIĄG DALSZY NA STR. 2

Przysłowie na dziś

Kupić nie kupić, potargować można

Załoga, rodzina, wypoczynek

Pani socjalna przed oblężeniem

Pierwsze promienie wiosennego słońca przypominają, że czas najwyższy zacząć rozglądać się za miejscem letniego wypoczynku. Jak zwykle, najbardziej oblężone będą miesiące wakacyjne, a najatrakcyjniejszym miejscem — morze. Działy socjalne poszukują kwater dla swoich pracowników przeglądając oferty różnych firm turystycznych, a ponieważ liczba miejsc nad Bałtykiem jest ograniczona — zadanie nie jest najłatwiejsze.

„Chemarowcy" lubią morze

Nie mają takich problemów w kieleckim „Chemarze". Własny ośrodek wypoczynkowy w Łebie w siedmiu 2-tygodniowych turnusach może przyjąć ok. 1000 osób. Co prawda nie zmieści się tam cała załoga wraz z rodzinami, ale ponieważ nie wszyscy wybierają się letnią porą nad morze, co drugi rok jest szansa na kąpiel w słonej wodzie. Dla urozmaicenia ofert „chemarowcy" wymieniają się również z innymi firmami. W bieżącym roku 3 rodziny będą mogły wyjechać do Darłówka, a ok. 25 osób skorzysta z miejsc w Robce

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Nowości — „bożena" i „marcin"

► Zmartwienie prezesa
► Meble na zamówienie

W ostrowieckiej Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy „Drewmet" tegoroczną nowością są **meble kuchenne „bożena"**. Przy ich produkcji wykorzystano m.in. odpady drogich i trudno dostępnych płyt laminowanych. Pierwsze 60 kompletów sprzedano od ręki. Inną propozycją jest komplet mebli młodzieżowych o nazwie „marcin". Na pierwsze półrocze handel zakupił 250 zestawów. 50 z nich trafi na rynek już w kwietniu br. Cena przystępna, gdyż wyniesie około 50 tys. złotych. Na hali trwa montaż kompletów. — Każdy

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Na zdjęciu: tak prezentuje się nowy zestaw mebli młodzieżowych „marcin". Fot. A. Pęczalski

1200 uczestników

Wielkie sprzątanie Gór Świętokrzyskich

W sobotę od wczesnych godzin rannych przed halą widowiskowo-sportową w Kielcach gromadziły się setki młodych ludzi ubranych w ciepłe kurtki, ciężkie buty, niektórzy „uzbrojeni" byli w naostrzone patyki. Potrzeba było trzech godzin, by kilkanaście autokarów rozwiozło w różne rejony Gór Świętokrzyskich uczestników akcji „ŁYSOGÓRY — CZYSTE GÓRY!". Rozdano foliowe torby i rozpoczęły się wielkie porządki.

Liczba sprzątających przeszła najśmielsze oczekiwania organizatorów. Zgłosiło się ok. 1200 osób, czyli trzykrotnie więcej niż podczas podobnej akcji jesienią ub. roku. Były więc grupy uczniów z niemal wszystkich szkół podstawowych i średnich z Kielc oraz sąsiednich gmin, ale też z odległych miejscowości, m.in. SP nr 1 z Buska, LO z Pińczowa, harcerze z Włoszczowy, turyści indywidualni, pracownicy „Społem" PSS, PBK, „Iskry" i in. Taką siłą uczyniono porządki nie tylko w rejonie Świętokrzyskiego Parku Narodowego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Mistrzowie gospodarności za 1986 rok

W Kielcach rozstrzygnięty został, organizowany po raz dwudziesty, konkurs „Mistrz Gospodarności" za 1986 rok. Jest on skutecznym sposobem pobudzania wielorakiej aktywności oraz inicjatyw społecznych rad narodowych i samorządu terytorialnego, zespalania różnych sił społecznych dla realizacji określonych celów. Nie bez znaczenia jest też krzewienie nawyków gospodarności (tak potrzebne w obecnych czasach) oraz systematycznego wykonywania planów społeczno-gospodarczych. W ubiegłym roku w konkursie uczestniczyło 40 gmin i miast-gmin.

Wojewódzki zespół ds. konkursu pod przewodnictwem **Mieczysława Derejskiego**, przyznał:

● **w grupie gmin:** — I miejsce i nagrodę 3 mln zł dla WODZISŁAWIA; II i dwa miliony złotych dla MAŁOGOSZCZA, a III — dla MNIOWA — nagroda milion złotych.

● **W grupie miast-gmin do 20 tys. mieszkańców** triumfowała zdecydowanie KAZIMIERZA WIELKA. Ona też otrzymała nagrodę w wysokości 3,5 miliona zł. II miejsce zajęły CHĘCINY — nagroda 2,5 mln złotych, a III — DZIAŁOSZYCE — 1,5 mln zł.

● **W grupie miast-gmin od 20 do 40 tys. mieszkańców** rywalizacja była bardzo wyrównana. Z tego też względu przy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W 193 rocznicę bitwy pod Racławicami

„Niech nie mówi Europa: Polak prędki jest do zapalenia, prędszy do zrażenia się. Niech raczej powiedzą narody: Polacy mężni są w przedsięwzięciu, nieustraszeni w przygodach, stali w dokonaniu..." Słowa te tak istotne w krytycznych chwilach powstania, były wyznaniem zasad, którymi Tadeusz Kościuszko kierował się we wszystkich swych życiowych poczynaniach. Naczelnik zanotował je w dwa miesiące po bitwie racławickiej, w czerwcu 1794 roku. A przecież ich sens jest aktualny do dziś. „...Bartoszu, Bartoszu, oj nie traćwa nadziei..." Słowa piosenki odbijają się przez lata echem pośród parowów i skąpo porośniętych lasem racławicko-dziemierzyckich wzgórz.

Każda rocznica patriotycznego zrywu regularnych wojsk Kościuszki, wspomaganych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

■ Czy urzędnik jest równy biurokracie? ■ Do kitu z taką organizacją ■ Robotnicza samodzielność

Wyzwolić społeczną energię

Przyzwyczailiśmy się do narzekania na biurokrację. Różnie z nią bywa, ale co prawda to prawda — zbyt często wymaga się od obywateli niepotrzebnych zaświadczeń, zbyt wiele pisze się mało przydatnych sprawozdań. Dziś przyglądamy się bliżej organizacji pracy w urzędach i instytucjach. Zaglądamy też do zakładu pracy.

Przez sterty papierów

Biurokracja hamuje postęp. Jest winna wszelkim opóźnieniom we wprowadzaniu innowacji, przedsiębiorczości, w rozwoju gospodarowania. Przynosi ewidentne straty. Nie dostarczony na czas materiał, nie uruchomiony nowy warsztat, przeciągająca się inwestycja — to wstrzymanie produkcji.

Jednak ilość zakazów, nakazów, przepisów i aneksów jest tak duża, że trudno się już połapać, co wolno, a czego nie wolno robić. Stąd opóźniające się decyzje, których łatwiej nie podejmować, aby nie stanąć w sprzeczności z „prawem". Dziś już trudno zorientować się, czy dlatego jest tak wielu urzędników, gdyż powstało tyle przepisów, czy też odwrotnie — armie biurokratów wydają ciągle nowe wytyczne. A skoro potrzebny jest dokument „taki a taki", to w jednej instytucji musi być osoba, która dokument wyda, a w drugiej następna, która go przyjmie. Czy rzeczywiście to wszystko jest potrzebne z gospodarczego i społecznego punktu widzenia? Czy handel, przemysł, usługi, zatrudnienie itp. muszą mieć swoje wydziały i urzędy? Czy dzięki nim lepiej funkcjonują? Ile to inicjatyw zduszono właśnie dzięki różnym „zaświadczeniom dla odnośnych władz".

Receptę — to prawda, że kontrowersyjną — na zmniejszenie biurokracji podał jeden z dyskutantów podczas ostatniego plenum KW PZPR w Kielcach. — Gdy nie damy urzędnikom podwyżek, sami znajdą sobie lepiej płatną pracę, właśnie w produkcji lub usługach — stwierdził.

Łatwo powiedzieć: mniej ludzi w urzędach. Kto wówczas będzie zajmował się papierami? Mówiło się o zmniejszeniu sprawozdawczości. Jeden z czytelników napisał m.in.: *„...wiele więcej czasu można by poświęcić na pracę operatywną. Niestety, w dalszym ciągu sporządza się całą gamę informacji jednorazowych, kwartalnych itp. Pracuję w handlu kilkanaście lat a w województwie kieleckim od niedawna i stwierdzam, że sukcesywnie wzrasta sprawozdawczość. Praktycznie nie odrywam się od biurka, przerysowując to w jedną, to w drugą stronę różne rubryki..."*.

Ktoś od kogoś żąda sprawozdania, ten następnie przesyła polecenie dalej. Z tego jest rozliczany. Nie jest ważne czy klien-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Reporterski dyżur

W sobotę i niedzielę, podczas reporterskiego dyżuru przy redakcyjnym telefonie, nasi czytelnicy zgłosili wiele spostrzeżeń i uwag oraz wniosków dotyczących nieprawidłowości i braków dotyczących naszego życia i jego organizacji.

Sobota

● **Na ul. Turystycznej w Kielcach pomimo wcześniejszych zapowiedzi mieszkańcy czekali około dwóch godzin na zorganizowanie skupu opakowań szklanych;**

● Kilka telefonów dotyczyło bałaganu i braku wyobraźni handlowców, którzy zorganizowali sprzedaż papieru toaletowego w Domu Towarowym „Tęcza". W wyniku tego przy jednym stoisku zgromadziło się ponad tysiąc osób i nawet milicja nie była w stanie uformować kolejki;

● Na ul. Szczygłej 3 od stycznia (po remontach c.o.) nikt nie zasypał głębokiego dołu, który grozi wypadkiem, szczególnie dzieciom;

● W Kielcach od kilkunastu dni nie ma „bebika" nawet w specjalistycznym sklepie przy ul. Planty;

● Przy ul. Jagiellońskiej 29 na zlecenie administracji okaleczono drzewa zasadzone przez mieszkańców, nie usunięto natomiast już uschniętych.

● W wolną sobotę w żadnej przychodni zdrowia nie było dyżurnego stomatologa;

● W Starachowicach w przychodni nr 1, przy ul. Krywki są bardzo złe warunki pracy, szczególnie w laboratorium;

● Czytelnik z Woli Jachowej sygnalizuje nieprawidłowości w pracy GS Bieliny i jej filii w Górnie;

● Mieszkańcy wsi Leśnica skarżą się na opieszałość jędrzejowskiego Rejonu Dróg Publicznych, który od dwóch lat obiecuje im remont drogi. Pieniądze zebrali sami. Proszą też o lokalizację przystanku PKS w ich wsi.

Telefonów w sobotę odebraliśmy 36. Wielu interesantów pofatygowało się do redakcji osobiście. Dziś sygnalizujemy niektóre z poruszonych spraw, zapewniając, że innymi, bardziej złożonymi na pewno zajmiemy się w najbliższych dniach.

WŁADYSŁAW GRABKA

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

NASZ serwis

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

ki i utwory instrumentalne, a także pieśni i jeden z tańców jugosłowiańskich.

Atrakcyjne są najbliższe plany zespołu. W czerwcu weźmie on udział w międzynarodowym festiwalu folklorystycznym w Turcji.

● Nietypową wystawę zatytułowaną „Pamięć świadoma" otwarto w sali tradycji Zakładów Metalowych im. Gen. „Waltera" w Radomiu. W przygnębiającej scenerii, w półmroku prezentowane są fotogramy obrazujące martyrologię mieszkańców regionu radomskiego. Z taśmy płyną informacje o rozmiarach ludobójstwa.

W otwarciu uczestniczyli byli więźniowie obozów koncentracyjnych, o swoich tragicznych przeżyciach opowiadali **Maria Czarnecka** i **Tadeusz Opalowiecki**.

Autorami zdjęć są członkowie Klubu Fotografii „Zarys": **Wiesław Warchol, Marian Strudziński, Jacek Komorowski, Krzysztof Berezowski.** Wystawę można zwiedzać do końca kwietnia w godzinach 8—21.

(ek)

Reporterzy zanotowali

Dobre tempo na budowie szpitala

Na budowie Szpitala Wojewódzkiego w Radomiu, który zgodnie z planem ma być przekazany do użytku w 1992 roku — zrealizowano już 39,8 proc. nakładów inwestycyjnych. Ocenia się, iż tempo robót jest dobre. Ale to, co najtrudniejsze jest wciąż przed wykonawcami. Obiekt wchodzi bowiem w nowy etap — w prace wykończeniowe, których zakres jest ogromny. Wymagać one będą dużych środków finansowych, materiałów oraz zaangażowania przedsiębiorstw specjalistycznych, głównie instalacyjnych. Problemów tych nie udźwignie sam inwestor. Toteż w minioną sobotę członkowie Sekretariatu KW PZPR w Radomiu wspólnie z wiceministrem zdrowia i opieki społecznej — Januszem Prokopiakiem oraz przedstawicielami innych resortów przebywali na budowie szpitala. Dokonali oceny postępu prac zapoznając się z głównymi problemami, z którymi borykają się wykonawcy. Zapadło wiele ustaleń, gwarantujących właściwą rytmikę robót w najbliższym okresie.

E. Szczerbicki

Pomnik Harcerza w Skarżysku

Od kilku lat zastępy i drużyny skarżyskiego Hufca ZHP uczestniczą w kampanii „Śladami walczących harcerzy". W latach ostatniej wojny hufiec ten poniósł największe ofiary na Kielecczyźnie — zginęło 78 członków ZHP. Najmłodsze pokolenie poznając historię tego okresu włącza się również do prac związanych z budową pomnika Harcerza, który odsłonięty zostanie we wrześniu.

Dużej pomocy społecznemu komitetowi budowy pomnika udzielają ZM „Mesko", MPK, a także spółdzielnie i mieszkańcy miasta.

A. Załucki

Patron „Górki"

Tylko 200 łóżkami dysponuje szpital kompleksowej rehabilitacji „Górka" w Busku, którym od lat kieruje doc. **Tomasz Goryński.** Leczone są tu dzieci z porażeniem mózgowym z terenu całej Polski. Znakomici chirurdzy wykonują rocznie około 800 skomplikowanych operacji. Niestety, szpital jest za mały. Mali pacjenci czekają nieraz po 3—4 lata na miejsce. Pewne nadzieje poprawy tego stanu stwarza program budowy nowego szpitala na 200 łóżek wraz z hotelem dla matek. Przed paru laty doc. Goryński stworzył bowiem „szkołę dla matek", w której uzyskują niezbędną wiedzę o tym, jak mają postępować z własnym, chorym dzieckiem. „Górka" znalazła patrona w... Szwecji — dawna mieszkanka Buska, pani **J. Nurek,** założyła fundację, która ma na celu niesienie pomocy „Górce". W ramach tej pomocy docierają do Buska: sprzęt ortopedyczny, aparatura i inne urządzenia rehabilitacyjne. Zbierane są też fundusze. Potrzeby szpitala określają każdorazowo dyrekcje szpitala i uzdrowiska.

C. Gątkiewicz

„Antek" nad polami

Niesprzyjająca tej wiosny pogoda . nie pozwala rolnikom rozpocząć prac polowych i powoduje ich już znaczne opóźnienie. Np. termin agrotechniczny siewu owsa już minął. Ale choć pola są podmokłe i nie da się na nie wjechać maszynami, w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Sędziszowie przystąpiono już

DOKOŃCZ. NA STR. 3

W 193 rocznicę bitwy pod Racławicami

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przez 2 tysiące nie wyszkolonych, chłopskich rekrutów, uzbrojonych w improwizowaną broń, którą stanowiły kosy osadzone na sztorc, ma tu swoistą wymowę. Tak było i teraz, 4 kwietnia, już po raz 193.

Najpierw zawitały trzy autokary z Wrocławia, przywożąc dzieci i młodzież w ramach akcji wychowania patriotycznego, prowadzonego przez tamtejsze kuratorium. Z Miechowa do Racławic pokonując trasę 18 kilometrów, przybiegła 30-osobowa grupa młodzieży zrzeszonej w ZSMP. Skrócony maraton poprzedził barwny korowód, który uformował się obok Szkoły Podstawowej. Na jego czele — gwoli tradycji — zajęła miejsce banderia konna w strojach krakowskich. Za nią orkiestra dęta z Czuszowa i jednostka wojskowa „Bartoszowcy" z Krakowa. Do barwnej grupy przyłączyli się zaproszeni goście, dzieci szkolne, by razem udać się pod kopiec Kościuszki. Tu w krótkim wystąpieniu naczelnik gminy, **Jan Ostrowski** przywrócił pamięci znaczenie kościuszkowskiej batalii, mówił o zamierzeniach Racławickiego Towarzystwa Kulturalnego, o planach zagospodarowania historycznych pól, których projekty graficzne widniały przed wejściem do budynku urzędu. Złożono wiązanki kwiatów pod kopcem i na mogiłach kosynierów. Młodzież z Zasadniczej Szkoły Rolniczej zorganizowała kwestę na budowę pomnika Bartosza Głowackiego. Obchody 193 rocznicy racławickiej wiktorii zakończyły występy kapel i zespołów ludowych oraz zawody sportowe.

ZBIGNIEW WOJTIUK

Protest radzieckiego MSZ

W sobotę ambasador Francji w Moskwie został wezwany do radzieckiego MSZ, gdzie wręczono mu protest w związku z prowokacyjnymi działaniami wobec kilku radzieckich przedstawicieli we Francji. Bezpodstawnie przedstawiono im gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami, zarzuty o prowadzenie działalności niezgodnej z ich funkcjami i statusem oraz polecono opuścić kraj.

W oświadczeniu radzieckiego MSZ podkreśla się, iż stronie francuskiej już niejednokrotnie wskazywano, że niektórzy francuscy przedstawiciele w Moskwie nie przestrzegają zasad postępowania obcych przedstawicieli w ZSRR i zajmują się działalnością niezgodną z ich statusem. W tych warunkach strona radziecka uznaje za konieczne zażądać wyjazdu niektórych przedstawicieli francuskich ze Związku Radzieckiego.

Wielkie sprzątanie Gór Świętokrzyskich

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Stosunkowo czysto było na oznakowanych szlakach turystycznych. Za to prawdziwe śmietniska odkrywano na obrzeżach wsi, m.in. na skraju lasu w Szewcach nie opodal jaskini „Raj". Z butelek, puszek po konserwach i innych zeszłorocznych odpadków oczyszczono miejsca „popasu" turystów zmotoryzowanych, otoczenie hoteli, schronisk i domów wycieczkowych.

— Chcielibyśmy podziękować wszystkim uczestnikom — mówi kierujący akcją, **Jerzy Kowalczyk** z kieleckiego PTTK — zakładom pracy, które udostępniły nam nieodpłatnie 12 autokarów a także MPO, które ustawiło kontenery na śmieci m.in. w rejonie Karczówki, zamku w Chęcinach, przełomu Lubrzanki.

Na ten sam dzień wędkarze z Koła nr 1 PZW w Kielcach zaplanowali, w ramach Tygodnia Czystości Wód, sprzątanie terenów nad zalewem w Cedzynie. Niestety, z liczącego 3300 członków koła zgłosiło się... 17 wędkarzy. Nie dostarczono przygotowanych wcześniej worków na śmieci. Akcję jednak przeprowadzono, bo na miejscu zbiórki stawili się harcerze z Kielc i uczniowie SP w Górnie.

K. KROGULEC

Mistrzowie gospodarności

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

znano **trzy równorzędne nagrody po 3,5 mln zł dla** PIŃCZOWA, BUSKA, i JĘDRZEJOWA.

Uwzględniając szczególnie duży wkład pracy mieszkańców gminy IMIELNO w realizację różnych czynów społecznych, **przyznano tej gminie nagrodę specjalną w wysokości 5 mln zł. Wartość wkładu każdego mieszkańca tej gminy w prace społeczne wynosi 5.061 zł,** podczas gdy średnia wojewódzka w tej dziedzinie — 1016 zł.

Do udziału w konkursie na szczeblu centralnym postanowiono zgłosić: Wodzisław, Kazimierzę Wielką i Pińczów.

Doceniając zaangażowanie mieszkańców gminy SŁUPIA JĘDRZEJOWSKA w realizację czynów społecznych, **a w szczególności duże osiągnięcia w świadczeniach na Narodowy Fundusz Pomocy Szkole (statystyczny mieszkaniec gminy wpłacił 1142 zł),** postanowiono zgłosić tę gminę do oceny przez krajowy sąd konkursowy, oczywiście, w tej tylko dziedzinie.

Dla dziewięciu gmin i miast-gmin — laureatów, przeznaczono 90 tys. zł na nagrody dla osób, które wyróżniły się w organizacji konkursu. Nagrody te przyznają prezydia poszczególnych rad narodowych.

Dodajmy jeszcze, że fundatorem nagród dla najgospodarniejszych gmin jest Prezydium WRN w Kielcach, **a do tegorocznej edycji konkursu „Mistrz Gospodarności" zgłosiły się już 63 gminy i miasta-gminy** (dużych miast konkurs nie obejmuje). Zanosi się więc na ciekawą rywalizację z pożytkiem dla całego regionu.

(eu*)

Reporterski dyżur

DOKOŃCZ. ZE STR. 1

Niedziela

Telefonów było bardzo dużo, nie wszyscy mogli się dodzwonić więc niektórzy przyszli porozmawiać z dyżurującym reporterem. Zapisków cały notes, zaowocują notatkami w gazecie, a także interwencją.

A teraz w telegraficznym skrócie, w kolejności telefonów, przepraszam, że nie wszystkie odnotuję, przyjdzie na to czas:

Brak wody z krynickiego źródła „Jana" w aptekach, na receptę. Słonina jest, a nie ma wędzonego boczku. Komputer wkracza, my zaś bez papieru toaletowego, mydełka lub kremu do golenia. Czy jest sens budować w Radomiu piekarnię gigant, gdy małe są bardziej ekonomiczne, a jednocześnie już istniejący piekarze prywatni nie wypiekają na cały piec? Wprowadzić wolny handel zagraniczną walutą, aby kto musi kupić lub sprzedać nie musiał popełniać przestępstwa. Otworzyć ajencyjne lub prywatne przedsiębiorstwa skupu surowców wtórnych, szmat, makulatury, szkła, bo majątek marnuje się na strychach i w piwnicach. Niech władze miejskie w Kielcach pospacerują sobie po okolicznych lasach, zagajnikach, a zobaczą jak niszczy się zieleń. Chodnik ułożony społecznie przy ul. Podklasztornej został rozkopany, a płyty zniszczone. W każdym dużym wieżowcu winien być dozorca, bo dewastowane są klatki i urządzenia, czego przykładem bloki na KSM. Jezdnie, chodniki, rowy odwadniające są w fatalnym stanie, szczególnie na Nowym Folwarku. Za dużo w Kielcach mówi się o tramwaju, za mało zaś o wodzie pitnej, której brak. Pomieszczenia po byłych zsypach w wieżowcach na poszczególnych piętrach, przydzielane są lokatorom na „komórki" bez kontroli społecznej. Blok 1b na Słonecznym Wzgórzu, w górnych piętrach, jest bez ciepłej wody od 4 lat. Oddział Neurologiczny Szpitala Wojewódzkiego w Kielcach cieszy się zasłużoną sławą w całym kraju, a tamtejsze pielęgniarki, to prawdziwe anioły...

Telefony notował
JERZY GŁĘBOCKI

Przyjaźń i współpraca

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

sionym dla uczczenia pamięci 4 milionów osób 28 narodowości z 24 państw. Żadne słowa nie wystarczą dla potępienia barbarzyństwa, jakiego świadkiem było to miejsce — powiedział dziennikarzowi PAP Narayan Datt Tiwari. Historia świata nie zna podobnych — straszliwych i nieludzkich — przypadków mordowania ludzi i na taką skalę, i w sposób tak metodyczny i planowy. Oświęcim to miejsce orgii mordu, ale jednocześnie apel do wszystkich krajów, narodów i rządów, by niezależnie od różnic, jakie je dzielą dołożyły starań dla zachowania i utrwalenia pokoju na świecie.

Szef dyplomacji Indii zwiedził zabytki Krakowa m.in. Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, jeden z najstarszych obiektów Uniwersytetu Jagiellońskiego — **Collegium Maius oraz — podczas spaceru po krakowskim Rynku — kościół Mariacki ze sławnym ołtarzem Wita Stwosza.**

Minister spraw zagranicznych Republiki Indii przebywał też w Wieliczce, gdzie obejrzał niemal 1000-letnią kopalnię soli, obiekt wpisany na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO.

Komunikat po wizycie Narayana Datt Tiwariego

NA zaproszenie ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Mariana Orzechowskiego, w dniach 2–5 kwietnia br., z oficjalną wizytą w Polsce przebywał minister spraw zagranicznych Republiki Indii Narayan Datt Tiwari.

W trakcie wizyty indyjski gość został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego, prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera oraz marszałka Sejmu PRL Romana Malinowskiego.

Minister N. D. Tiwari zwiedził Zamek Królewski w Warszawie, Stare Miasto oraz inne zabytki stolicy. W czasie podróży po kraju przebywał w Krakowie — zwiedził Wawel i inne pomniki historii w tym mieście oraz Oświęcim, gdzie złożył hołd ofiarom hitlerowskiego ludobójstwa.

Ministrowie spraw zagranicznych PRL i Republiki Indii dokonali wszechstronnego przeglądu stosunków polsko-indyjskich. Wyrazili głębokie zadowolenie z faktu, że stabilne, bliskie i tradycyjne więzi przyjaźni i wzajemnie korzystnej współpracy między obu krajami ulegają ciągłemu pogłębianiu i obejmują coraz to nowsze dziedziny. Aktywny jest dialog polityczny, wzrasta wartość wymiany handlowej, rozszerzają się formy współpracy gospodarczej, intensywniejsza staje się wymiana naukowo-techniczna i kulturalna. Dalszemu rozszerzeniu ulegają kontakty między organizacjami politycznymi i społecznymi.

Obaj ministrowie odnotowali z zadowoleniem postępy osiągnięte po wizycie Wojciecha Jaruzelskiego w Indiach w 1985 r. oraz prezydenta Zail Singha w Polsce w 1986 r. Wyrazili przekonanie, że wypracowana w ciągu wielu lat stabilna struktura wzajemnych stosunków we wszystkich dziedzinach stworzą pomyślne perspektywy dalszego dynamicznego rozwoju korzystnej współpracy polsko-indyjskiej.

Ministrowie dokonali wymiany poglądów na aktualne tematy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem problemu zachowania pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na kontynencie azjatyckim. Z zadowoleniem odnotowano identyczność lub zbieżność stanowisk obu krajów we wszystkich omawianych sprawach.

Obaj ministrowie wyrazili poważne zaniepokojenie z powodu utrzymującego się napięcia na arenie międzynarodowej. Wskazano w tym kontekście na niebezpieczny charakter działań zmierzających do nakręcania spirali zbrojeń, w tym do militaryzacji kosmosu. Jednocześnie z nadzieją odniesiono się do pokojowych propozycji, których celem jest zahamowanie niebezpiecznego rozwoju wydarzeń i poprawa klimatu w stosunkach międzynarodowych.

Obaj ministrowie wyrazili pogląd, że podstawowym zadaniem wszystkich krajów, a szczególnie wielkich mocarstw jest zahamowanie wyścigu zbrojeń, przede wszystkim jądrowych i ograniczenie istniejących arsenałów broni masowego rażenia. Zdecydowanie podkreślono konieczność uchronienia ludzkości przed katastrofą nuklearną i stworzenia wszystkim państwom i narodom warunków pokojowego rozwoju.

Strona polska z uznaniem odniosła się do roli i znaczenia Indii w ruchu państw niezaangażowanych — forum, które wnosi znaczny wkład w walkę o pokój i rozbrojenie, a także do wysiłków Indii na rzecz stabilizacji sytuacji na kontynencie azjatyckim. Strona indyjska wyraziła uznanie dla działań Polski na arenie międzynarodowej zmierzających do poprawy klimatu w stosunkach Wschód–Zachód i rozwoju równoprawnej współpracy.

Obaj ministrowie przedyskutowali także poważną sytuację, w jakiej w rezultacie nieludzkiej polityki apartheidu i agresywnych działań RPA, znajdują się państwa frontowe na południu Afryki. Wyrazili poparcie dla tych państw oraz dla ruchów wyzwoleńczych w Południowej Afryce i Funduszu Africa.

Obaj ministrowie wyrazili wolę dalszego aktywnego współdziałania obu krajów na rzecz pokoju na świecie. Wyrazili także poparcie dla Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wszystkie spotkania i rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Minister spraw zagranicznych Indii wyraził zadowolenie z przebiegu wizyty oraz przekazał serdeczne podziękowania za okazaną gościnność. N. D. Tiwari zaprosił ministra spraw zagranicznych PRL do złożenia wizyty w Indiach. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

(PAP)

Ile płacić za wykupione mieszkania?

16 marca br. wygasły zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny zasady pobierania opłat za eksploatację i remonty mieszkań, wykupionych przez obywateli na własność.

Do czasu ustawowego uregulowania tego problemu — jak poinformowano dziennikarza PAP w Ministerstwie Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej — państwowe jednostki organizacyjne zarządzające domami powinny kierować się następującymi przesłankami prawnymi:

▲ **Jeżeli wysokość opłat z tytułu udziału w kosztach eksploatacji i remontów domów została podana w umowie notarialnej o sprzedaży lokalu, właściciel jest obowiązany począwszy od 18 marca br. ponosić opłaty w tej wysokości.** W odniesieniu do lokali nabytych przed 1 stycznia 1986 r. opłata ta wynosi 3 proc. rocznie, licząc od wartości lokalu w dniu jego nabycia nie pomniejszonej o stopień zużycia.

▲ **Natomiast właściciele, którzy w notarialnej umowie sprzedaży lokalu nie mają określonej wysokości wspomnianych opłat, ani nie zawrą w tej sprawie odrębnej umowy z zarządcą domu, powinni zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 207 kodeksu cywilnego, ponosić rzeczywiste koszty utrzymania domu** (eksploatacji, remontów bieżących i kapitalnych oraz modernizacji). Ostateczne rozliczenie tych kosztów następowałoby po zamknięciu bilansu przedsiębiorstwa za dany rok przy uwzględnieniu udziału każdego właściciela lokalu we współwłasności domu, mierzonego stosunkiem powierzchni użytkowej lokalu do powierzchni użytkowej wszystkich lokali w danym domu.

Stosowanie powyższej zasady powodowałoby jednak nadmierne obciążenie finansowe tej grupy właścicieli lokali. Dlatego też **z rozliczeń należy wyłączyć koszty ewentualnego remontu kapitalnego lub modernizacji oraz przyjąć zasadę przedpłat miesięcznych na poczet całorocznych kosztów.**

W interesie właścicieli resort budownictwa, gospodarki przestrzennej i komunalnej zaleca w piśmie skierowanym do wojewodów i prezydentów miast: stołecznego Warszawy, Krakowa i Łodzi — aby zarządcy domów na okres od dnia 18 marca br. do końca roku kalendarzowego ustalili zaliczkowe opłaty miesięczne w wysokości odpowiadającej 1/12 rocznych jednostkowych kosztów tylko bieżącego utrzymania, tj. eksploatacji i remontów bieżących jednego m kw. powierzchni użytkowej poniesionych w 1986 r. przez danego zarządcę. Po dokonaniu ostatecznego rozliczenia kosztów bieżącego utrzymania kwoty pozostające do zapłaty za rok ubiegły należy proporcjonalnie doliczyć do opłat miesięcznych za rok następny. Jeżeli do tego czasu sprawa opłat nie zostanie uregulowana w sposób odmienny. W świetle bowiem stanowiska Trybunału Konstytucyjnego resort budownictwa, gospodarki przestrzennej i komunalnej widzi potrzebę nowelizacji art. 36 „Ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości". Projekt odpowiedniej noweli przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 6 marca br. został skierowany do Sejmu.

Utrzymana została zasada, że opłaty uiszcza się z dołu do dnia 10 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły. Jeżeli właściciel lokalu pomimo wezwania nie uiści obowiązującej opłaty, dochodzenie zaległych należności oraz rozstrzyganie ewentualnych sporów o ich wysokość między zarządcami domów i właścicielami lokali może następować wyłącznie na drodze postępowania cywilnego.

(PAP)

Wyzwolić społeczną energię

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ci kupią chleb, buty, sukienki czy pietruszkę, ale czy sporządzono o tym sprawozdanie. Niepotrzebnej pisaniny jest jeszcze wiele. Czekamy na przykłady od czytelników.

A przecież administracja spełniać powinna inną rolę. Wykorzystywać nowe, ciekawe pomysły i umożliwiać powstawanie jak największej liczby konkurencyjnych firm, punktów usługowych, spółdzielni produkcyjnych. Usuwać wszelkie bariery przy ich zakładaniu. Zająć się podpowiadaniem, czego jeszcze brakuje w mieście czy okolicy. Usprawnić przepływ wszelkiej, lecz tylko niezbędnej dokumentacji.

Hamowanie inicjatyw nie przystoje do założeń drugiego etapu reformy.

ANDRZEJ ZAŁUCKI

Aleź organizacja!

Pani **Janina Lewicka** z Nidy napisała:

— Od 6 miesięcy chodzę do GS w Morawicy, odległej o 10 km od mojego miejsca zamieszkania, aby wykupić węgiel na kartę opałową. 16 marca byłam trzecia w kolejce (stałam od godz. 2 w nocy), ponieważ będąc na składzie trzy dni wcześniej widziałam całe stosy węgla, który jeszcze dowozili z Dębskiej Woli. O godz. 7 zjawiła się pani fakturzystka, otworzyła drzwi do biura, w którym wypisywane są faktury, a sama poszła sobie „na górę". Wszyscy byli przekonani, że węgiel będzie, powstał straszny tłok, przy wchodzeniu zniszczono mi kożuch, wyrwano 4 guziki z kawałkiem skóry. Stało się to z winy fakturzystki, bo przecież mogła powiedzieć lub wywiesić kartkę, że „dziś nie sprzedaje się węgla", ludzie nie tłoczyliby się tak.

W tym dniu czekaliśmy do godz. 8, aż wreszcie panie fakturzystki raczyły powiedzieć, że „nie ma dziś w sprzedaży węgla". Widziały mój zniszczony kożuch, jak i pani prezes M., która oświadczyła mi, że nie mogę otrzymać odszkodowania. Gdzie mam szukać sprawiedliwości? (...)

23 marca tłum ludzi znowu oczekiwał na węgiel. Pani fakturzystka powiedziała, że węgiel sprzedaje tylko za żywiec i mleko, więc ci, którzy czekali z kartą opałową, wycofali się z kolejki, a po kilku minutach przyszła pani prezes M. i kazała wypisywać kwity z kart opałowych. Spowodowało to duże zamieszanie i rozgoryczenie. Ja znów nie dostałam węgla...

Oszczędności w administracji

W Radomiu w kilka dni po posiedzeniu komisji reformy gospodarczej w Urzędzie Wojewódzkim dokonano analizy liczby i wykorzystania samochodów służbowych i telefonów. **Czy istnieją jeszcze rezerwy?**

Centrala telefoniczna UW ma 30 łączy i 357 numerów. Ponadto urząd dysponuje 39 połączeniami miejskimi. Każdy wydział ma jeden numer bezpośredni, a po dwa: Kuratorium Oświaty i Wychowania, wydziały: Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Zdrowia i Opieki Społecznej. Na „telefonicznym garnuszku" jest jeszcze Urząd Miejski z 88 numerami oraz Delegatura NIK, PRON, WRN, IRCh. Istnieją techniczne możliwości podłączenia do centrali jeszcze 100 numerów. Wymaga to jednak dodatkowych nakładów.

Administracja województwa posiada także 24 samochody, które obsługuje 18 etatowych kierowców. Dwadzieścia to pojazdy osobowe — „polonezy", „fiaty", a reszta dostawcze i autobus. Są one używane przez UW, UM, straż prezydencką, zespół poselski, WPZZ oraz wiele organizacji społecznych. W ostatnim czasie zrezygnowano z terenowego auta rumuńskiego „aro", które jako mało przydatne zostanie sprzedane jednemu z przedsiębiorstw budowlanych.

Te środki łącznościowe i komunikacyjne to minimum dla sprawnego funkcjonowania administracji terenowej — stwierdzono po przeanalizowaniu wszystkich za i przeciw.

Poszukując jednak dróg poprawy obsługi petentów, kolegium wojewody radomskiego podjęło decyzję o wydłużeniu czasu pracy niektórych wydziałów UW, urzędów miejskich w Pionkach i Radomiu oraz wszystkich urzędów miejsko-gminnych. Od 15 kwietnia w każdy poniedziałek czynne będą od godziny 8 do 19.

Czy przyspieszy to załatwienie drobnych czasem spraw papierkowych, trudno dziś powiedzieć. Niemniej jest to znaczne ułatwienie dla pracujących na pierwszą zmianę.

GRZEGORZ JESIONEK

Więcej samodzielności

Nie receptę, ale wręcz teorię wyzwalania społecznej energii posiada mgr inż. **Maciej Sobolewski** z Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach — kierownik wydziału obróbki kół zębatych. Najprościej można ją wyrazić tak: dać ludziom więcej samodzielności.

Coś na kierowanym przez niego wydziale z grona 305 pracowników wyłoniono dwie brygady, liczące w sumie 65 osób. Łatwo teraz powiedzieć: wyłoniono. Nim brygady powstały — rozmawiali między sobą setki razy, rozstrzygali tysiące wątpliwości: za, przeciw, dlaczego, jakim sposobem, za ile, za jaką cenę i stało się. Powstały brygady z tych, którzy chcieli. Dobrali się między sobą sami — i sami młodzi. Ich lider i prawa ręka inżyniera Sobolewskiego — **Krzysiek Motyl** — ma niespełna 29 lat.

Marzec był dla obu brygad pierwszym miesiącem pracy po nowemu. Popatrzmy na dane, których w żadnym razie naciągnąć nie można. W lutym (kiedy brygad jeszcze nie było) zanotowano 590 godzin „chorobowych", ale w marcu ci sami ludzie chorowali tylko 40 godzin. W lutym pracowali nadliczbowo 1122 godziny, zaś w marcu 148, bo nadliczbówki brygada płaci z własnej kieszeni i jest zainteresowana, aby było ich jak najmniej. Ilość czasu spędzonego bezsensownie zmniejszyła się aż o 92 proc.! W jednej brygadzie wydajność pracy wzrosła o 29 proc., w drugiej o 22 proc. (tylko?!). Zarobili o około 6 tys. zł więcej. **Jest zmiana na lepsze czy nie?**

Inżynier Sobolewski — też młody, trzydzieści kilka lat — zapala się cały, gdy mówi o ich wspólnej pracy. To uderza w nim najbardziej. Nie narzeka na „obiektywne" trudności, nie kwęka na przeszkody, tylko szuka na nie sposobu. Dla niego system brygadowy jest reformą od dołu. **Bo co to jest reforma?** — pyta jakby sam siebie. I odpowiada: **jest to inny niż dotychczas sposób pracy, którym powinien być zainteresowany przede wszystkim ten, kto pracuje; to oddolne zainteresowanie jej organizacją, to autonomia na najniższym szczeblu.** „Niedawno przyszedł do mnie jeden z brygady, z propozycją przestawienia maszyny zagruntowanej na tym samym miejscu od lat — mówi Sobolewski. **Wie pan, redaktorze, co to oznacza?** To mianowicie, że od inwencji tego robotnika, od jego myślenia zaczęła się zmiana dotychczasowego procesu technologicznego".

Rozmawiam z kilkoma robotnikami chwilę, bo nie chcę przeszkadzać im przy maszynie: **Bronisławem Faleckim, Andrzejem Kurkiem,** i najstarszym z nich, 30-letnim **Kazimierzem Szwagierczewskim.** Mówią krótko: „jest inaczej z naszej woli i dlatego chce się pracować". Krzysiek Motyl dodaje — **bo coś wreszcie zaczęło zależeć tylko od nas.**

BOGUSŁAW MORAWSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Powroty

Kto zawraca na starą drogę?

Wracam do spraw, o których pisałem przed X Zjazdem partii, do ludzi, z którymi wówczas rozmawiałem. Chcę uzyskać bardziej wyrazistą odpowiedź o rytmie dokonujących się przeobrażeń. Czy są one na miarę potrzeb i oczekiwań? Co się zmienia, a co pozostaje nadal tak, jak było?

Przed rokiem, w marcu, opublikowałem artykuł pt. „Nic nie ma bez wysiłku", w którym prezentowałem poglądy Tadeusza Zdyba z FSC w Starachowicach. Pracuje w fabryce już 35 lat, w partii jest ponad 21 lat. W połowie marca tego roku spotkaliśmy się znowu.

▲ Pamięta pan naszą rozmowę?

— Pamiętam, artykuł też.

▲ Proszę jednak rzucić okiem na tekst, przypomnieć sobie w szczegółach swoje słowa — mówię, podając gazetę.

Po paru minutach Tadeusz Zdyb kończy czytać. Rozmawiamy.

— Oszczędność i marnotrawstwo, to dwa ramiona tych samych kleszczy. Jedni oszczędzają na każdej łyżeczce cukru, kromce chleba, chochli zupy i krew ich zalewa, gdy czytają, że znowu gdzieś w jakimś magazynie przetrzymano, aż do zepsucia, konserwy, kurczaki, kruche ciastka. W jednym zakładzie wykorzystuje się ścinki materiałów, skraweczki skór, by coś z nich zrobić, ale w innych marnotrawi się tak samo, jak dawniej. Co jedni zaoszczędzą, to inni stracą. Odbijamy się tak od ściany do ściany. Przed rokiem powiedziałem: „mówiąc o przyszłości, jaka ma być — mówmy jednocześnie o teraźniejszości, jakiej być nie powinno". Dzisiaj też tak twierdzę.

▲ Czyli niewiele się zmieniło?

— Sądzę, że nic, albo niewiele. Być może jest lepiej, ale w statystykach. Nie widzę natomiast poprawy wyraźnej, o d c z u w a l n e j. Po prostu — n i e c z u j e s i ę, że już pracujemy z większym rozsądkiem i efektem. Powiem bez owijania w bawełnę: m y t r a c i m y s w ó j c z a s. Upływa dzień za dniem, tydzień za tygodniem, z nich układają się miesiące. I co? Wielu ludzi ma to poczucie — traconego czasu — nie tylko ja. A przecież uchwaliliśmy, że mamy tyle do zrobienia...

▲ Jak pan myśli, dlaczego tak jest?

— Dawniej mówiło się o bronieniu swoich „stołków". Dzisiaj są fotele. Niektórzy z a s i e d z i e l i s i ę w nich. Patrzą swojej wygody. Otoczenie im schlebia — też dla własnej wygody. Dobro społeczne staje się uroczystym słowem, a nie obowiązkiem na co dzień. Tak to widzę.

A ile się mówiło o zmniejszaniu administracji? Każdy był za. Zmniejszyła się? Trzeba się dokładnie przyjrzeć, kto i gdzie zawraca na starą drogę. Tak powiedziałem niedawno na zebraniu POP, domagając się, aby atestacja stanowisk pracy u nas, w fabryce, obejmowała wyższe szczeble, a nie najniższe.

▲ Na zebraniach POP też tak mówicie?

— W partii nie może być miejsca dla tchórzy. Ja się nie boję krytyki. Jak mam w rękach fakty, to włos mi nigdy nie spadnie z głowy. Prawda jest kwaśna. W obecności kierownictwa fabryki mówiłem to samo, a nawet więcej — że wiele spraw ucieka nam z rąk. Jak ktoś na zebraniu partyjnym kalkuluje — powiedzieć, nie powiedzieć, co mnie za to spotka, a może jeszcze poczekać i zamilczeć? — to jest to zabawa w partię.

BOGUSŁAW MORAWSKI

Z pierwszej linii

Przezwyciężyć niemoc

W tezach Biura Politycznego KC PZPR na IV plenum partii stawia się pytanie, co podstawowa organizacja partyjna w zakładzie, gminie, jednostce administracji państwowej powinna zrobić, aby z życia codziennego wykorzenić groźne zjawiska patologii społecznej. Nikt bowiem nie ma wątpliwości, że brak dyscypliny pracy, bylejakość produkcji, pijaństwo, pasożytnictwo itp. mają wpływ na tempo wychodzenia kraju z kryzysu, obniżają poziom życia każdego Polaka.

Teza, że tylko w ustroju socjalistycznym mają miejsce takie zjawiska, jest niepoważna. Występują one w każdym społeczeństwie, niezależnie od ustroju społeczno-politycznego. W Polsce skala tych problemów jest stosunkowo niewielka, ale szczególnie uciążliwie daje się we znaki gospodarce narodowej i każdemu z nas. Świadczą o tym głosy protestu i żądania podjęcia zdecydowanych działań wobec tych wszystkich, którzy naruszają prawo, żyją kosztem innych, narażają skarb państwa na miliardowe straty. Ciągle zbyt wiele zjawisk patologicznych występuje w naszych zakładach. Powszechny jest niedowład jakościowy. Mówimy o nim od wielu lat. Sejm PRL uchwalił w tej sprawie odpowiednią uchwałę, blisko 40 tysięcy ludzi w kraju zatrudnionych jest w jednostkach kontroli i odbioru jakościowego. A efekty ich starań są nadal słabe. Jak stwierdziła Centralna Komisja do Walki ze Spekulacją w 1986 roku wypuszczono na rynek produkcję z brakami wartości ponad 40 mld zł. W województwie kieleckim straty z tego tytułu szacowano na ponad 2,8 mld złotych. Nastąpił również spadek wyrobów wyższej jakości, ze znakiem „Q" i „1".

Zjawiskiem niekorzystnym dla naszej gospodarki są kradzieże, dokonywane przez pracowników, spóźnienia do pracy, samowolne jej opuszczanie, załatwianie spraw osobistych w godzinach pracy. Picie alkoholu, wnoszenie go do zakładu, nietrzeźwość w miejscu pracy stanowią nadal poważne zagrożenie i przynoszą znaczne szkody materialne zakładom. Dlaczego tak się dzieje? Wynika to przede wszystkim z dużej tolerancji, liberalizmu zarówno ze strony administracji, jak i organizacji społecznych.

Na wsi od wielu lat poddaje się surowej ocenie i krytyce sprawność działania służb i jednostek pracujących na rzecz rolnictwa. Kumoterstwo, arogancja niektórych urzędników GS, SKR, kradzieże w zlewniach mleka, niewłaściwa klasyfikacja zwierząt w punktach skupu to także zjawiska z pogranicza patologii. Wie o nich rolnik, którego to bulwersuje, wie często także szef danej jednostki. Natomiast czapkę niewidkę założyły wybrane przez tychże rolników i często kierowników jednostek — rady nadzorcze i rady sołeckie. Zbyt łatwo przyjmują usprawiedliwienia administracji, zarządów, opieszale rozwiązują problemy nurtujące społeczność wiejską.

Nadal powszechna jest patologia biurokracji. Często niesłusznie widzi się ją tylko w funkcjonowaniu jednostek administracji państwowej. Ludzie zarzucają, że administracja jest mało sprawna, arogancka i opryskliwa w stosunku do obywateli, że interesant w biurze jest często intruzem, który przeszkadza „dobrze" pracować urzędnikowi. Na pewno jest w tym dużo prawdy. Potwierdzają to listy i skargi jakie napływają do instancji PZPR.

O tych sprawach mówiono otwarcie na naradach partyjno-służbowych w urzędach administracji państwowej. Ale również nie ukrywano żalu, że nie widzi się i dobrych działań administracji. Biurokracja papierkowa — mówiono — nie została wymyślona w urzędach terenowych, lecz przez urzędników wyższych instancji. To nie gminom lecz im potrzebna jest szeroko rozbudowana sprawozdawczość, analizy, informacje, które pochłaniają blisko 70 procent czasu pracy administracji terenowej.

W ostatnich latach plagą naszego życia społecznego jest nadmiar narad i wszelkiego rodzaju spotkań. Przysłuchując się wielu takim naradom, odnosi się często wrażenie, że sami organizatorzy nie wiedzą, co chcą osiągnąć. Wiele spotkań nie jest przygotowanych merytorycznie.

Nie należy łudzić się, że już dziś, natychmiast, zjawiska z pogranicza patologii społecznej znikną same. Również władza nie jest w stanie ich zwalczyć sama. Przede wszystkim walka z nimi musi rozpocząć się wszędzie tam, gdzie takie zjawiska mają miejsce.

Społeczeństwo codzienną postawą potwierdza, że chce pracować rzetelnie i pomnażać dorobek państwa i narodu. Jest zdecydowane podjąć walkę z tym wszystkim co przeszkadza i denerwuje. Szczególna rola spoczywa na podstawowych ogniwach partii. Aby hasło „Partia na czele odnowy moralnej narodu" nie pozostało tylko hasłem, żadna POP nie może obojętnie i milcząco patrzeć na zjawiska negatywne. Dzieją się one przecież w środowisku jej działania. Członkowie partii na zebraniach, nie ogólnie i anonimowo, lecz po imieniu muszą mówić i żądać od odpowiedzialnych osób bardziej zdecydowanych działań wobec tych, którzy naruszają prawo, demoralizują, i żyją „lekko". Problemy z pogranicza patologii nie mogą być tematami tabu, wstydliwymi, „bo co powiedzą o nas ‚inni", sąsiedzi, przeciwnik polityczny. Należy o nich mówić głośno, szukać odpowiedzi, kto np. ponosi winę za panujący tu i ówdzie bałagan, kto toleruje pijaństwo, kradzieże itp. Jednak tylko mówienie o tych sprawach to dziś za mało. Każda POP, mając uprawnienia statutowe musi sięgać także do wniosków osobowych, kadrowych. Należy także w walce ze zjawiskami zła szukać nowych sojuszników w związkach zawodowych, ogniwach PRON, organizacjach kobiecych i młodzieżowych. Słuchać co o tych sprawach mówią bezpartyjni, angażować ich do wspólnych działań.

Walka ze zjawiskami patologii społecznej w naszym kraju jest na pewno trudna, ale nie beznadziejna, jak twierdzą niektórzy. O jej końcowych efektach zadecydują sami ludzie: robotnicy i chłopi, młodzież i kobiety, działacze PRON i innych organizacji społecznych. Musimy jednak wszyscy uwierzyć, że tylko wspólnym konsekwentnym działaniem, własną postawą można przezwyciężyć niemoc i niewiarę, jaka jeszcze dziś jest spotykana w wielu środowiskach, w tym również partyjnych.

LECH ANDRZEJEWSKI

NASZ serwis

DOKONCZ. ZE STR. 2

do wysiewu nawozów mineralnych. Możliwe to było tylko dlatego, iż pracę wykonuje samolot rolniczy „AN-2", nazywany popularnie „antkiem", który przyleciał do PGR w piątek, 3 kwietnia.

— Wysiew nawozów samolotem praktykujemy już od kilku lat — mówi dyrektor PGR, **Stanisław Kania.**

— Kosztuje to z pewnością drogo? — pytam.

— Pozornie wydaje się, iż jest to usługa droga, a praktycznie rzecz biorąc jest ona tańsza niż gdyby wykonywało się ją rozrzutnikami.

— Nie wspominając już o oszczędności czasu — dodaję.

— Oczywiście. Samolot robi to nieporównanie szybciej. No i jest jeszcze jeden aspekt, bardzo istotny szczególnie w tym roku: obecnie rozrzutnikami nie sposób wjechać na pola, ponieważ gleba jest grząska, nasiąkła wilgocią. Musielibyśmy czekać aż grunt obeschnie. Samolotem wykonywać będziemy również opryski zbóż środkami ochrony roślin oraz nawożenie pogłówne.

Latającego „antka" będzie można oglądać nie tylko w okolicach Sędziszowa, ponieważ będzie on rozsiewał nawozy również na polach PGR w Chmielniku oraz RSP w Motkowicach.

Halina Bezak

„Igloopol" w Jedlińsku

W Jedlińsku koło Radomia trwają przygotowania do budowy nowoczesnego zakładu produkcji pektyny z bezużytecznych dotychczas wytłoków jabłkowych. Obiekt, którego właścicielem będzie kombinat rolno-spożywczy „Igloopol" z Dębicy, powstanie kosztem 30 mld złotych, z udziałem prawdopodobnie partnera radzieckiego.

Oprócz niezbędnej dla przemysłu spożywczego pektyny, zakład przetworzy rocznie 70 tys. t jabłek. Zainstalowana zostanie ponadto linia rozlewcza soków pitnych oraz wybudowana przechowalnia jabłek i komory chłodnicze. W przyszłości podejmie także produkcję gotowych dań garmażeryjnych. Z myślą o ochronie środowiska planuje się kilkakrotne używanie wody w obiegu zamkniętym.

Rozpoczęcie robót budowlanych nastąpi wiosną przyszłego roku.

G. Jesionek

„Pewex" w gminie

W gminie Górno jest 14 placówek handlowych firmowanych przez Gminną Spółdzielnię „SCh" w Bielinach oraz jeden kiosk „Pewexu" w Cedzynie. Spółdzielczy handel spotyka się z surową i chyba zasłużoną krytyką mieszkańców wsi. Zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły pozostawia wiele do życzenia, nie rozwiązano sprawy skupu surowców wtórnych oraz opakowań szklanych, nie najlepiej zorganizowano sprzedaż węgla. Na „Pewex" nikt się nie skarży. Z różnych względów nie jest on konkurencyjny dla GS.

C. Gątkiewicz

Ruchoma melina

Na targu w Iłży można kupić to i owo, potargować, a do niedawna proponowano także mocne trunki. Prowadzeniem ruchomej meliny trudniła się 36-letnia Zofia W. Zatrzymana na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy miejscowego Komisariatu MO za swoją działalność handlową odpowiadała w trybie przyspieszonym przed Sądem Rejonowym w Lipsku. Rywalka sklepów monopolowych skazana została na półtora roku ograniczenia wolności z obowiązkiem odpracowania po 20 godzin miesięcznie na cele społeczne. Może ta kara poskutkuje...

(ek)

Przyłapany na gorącym uczynku

Jeden z mieszkańców Skarżyska, cierpiący na bezsenność — usłyszał dźwięk tłuczonej szyby w sklepie komisowym. Następnie zobaczył wchodzącego złodzieja, o czym natychmiast zawiadomił milicję. Przybyły patrol zatrzymał sprawcę włamania, 22-letniego Krzysztofa B. zamieszkałego w woj. radomskim. Złodziej uprzednio był karany za podobne przewinienia. Tym razem znaleziono przy nim atrakcyjne towary za ponad 200 tys. zł. Krzysztof B. został tymczasowo aresztowany.

(jeh)

Powtórz sąsiadowi

Uważaj, by się nie dostać pod czyjeś koło nieszczęścia.

Chmielnicka bonanza

Jak wszędzie — ludzie w Chmielniku czekają na mieszkania. Kilka pierwszych komunalnych bloków mieszkalnych wybudowano w krótkim okresie prosperity, kiedy miasteczko (od 1960 r.) było siedzibą powiatu. Potem nastąpiły długie lata mieszkaniowego marazmu, zakończone dopiero z chwilą utworzenia filii buskiej spółdzielni mieszkaniowej, która w miarę swoich możliwości zabrała się do budowy kolejnych budynków. We wrześniu ubiegłego roku pracownicy Buskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego przystąpili do wznoszenia bloku nr 5. Według projektu ma to być budynek czterokondygnacyjny z 62 mieszkaniami i pomieszczeniami dla przyszłej samodzielnej chmielnickiej spółdzielni mieszkaniowej. Sześćdziesiąt dwa mieszkania w miasteczku liczącym niewiele ponad 4,2 tys. ludności to dużo. Oczekujący na przydział liczyli już dni, kiedy otrzymają klucze do wymarzonego „M"; tym bardziej że przed zimą zdołano już wykonać podpiwniczenie i parter.

I nagle nadzieje na szybkie przeprowadzki wzięły w łeb, bo inspektor bhp wstrzymał budowę. A to za przyczyną stojącego o kilka metrów od budowanego bloku drewnianego baraku, krytego papą. Decyzja podyktowana była względami bezpieczeństwa, gdyż pożar drewnianej rudery mógłby ewentualnie przerzucić się na wznoszony obok blok, a ogień strawić niektóre zgromadzone tam materiały czy elementy budowlane. Od tego momentu wydarzenia przypominają sceny z filmu kryminalnego.

Najprościej byłoby szybko rozebrać drewnianą, zniszczoną, przez nikogo już nie zamieszkaną i częściowo zdemontowaną ruderę. Aliści sprzeciwili się temu niektórzy współwłaściciele zakładając, że władza miejska, przyparta do muru, słono zapłaci każdemu za jego cząstkę baraku.

Początek chmielnickiej bonanzy z barakiem sięga czasów okupacji. Ów obiekt na swoje potrzeby wybudowali Niemcy. Okupanci spod znaku swastyki nie tyle „przeoczyli" wywłaszczenie z gruntów, ile wyznawali zasadę przewagi siły nad prawem. Po wyzwoleniu barak przejęła w użytkowanie spółdzielczość „Samopomocy Chłopskiej", która z czasem urządziła tam mieszalnię pasz, czynną aż do 1984 roku. Po wybudowaniu nowego zakładu dotychczasowy użytkownik przekazał stary drewniany obiekt gospodarzom miasta i gminy.

Szybko jednak wyjaśniło się, że władze administracyjne Chmielnika, reprezentujące w tym przypadku interes państwa, nie mają żadnych praw do baraku-rudery. Juryści wytłumaczyli mi dlaczego. Jak w czasie wojen religijnych w Niemczech ukuto prawną zasadę: „czyja władza, tego religia", tak w 1956 r. u nas wydano rozporządzenie, na mocy którego stanowiono, iż opuszczone mienie poniemieckie i pożydowskie stanowi własność tego, na czyich gruntach sporny obiekt się znajduje. Kiedy okazało się, że spółdzielczość „samopomocowa" użytkująca barak od prawie czterdziestu lat pokpiła sprawę, nie dokonując czynności wywłaszczeniowych, szybko wystąpili z prawnymi roszczeniami spadkobiercy. I do ziemi, i do „swoich" cząstek poniemieckiego baraku. Z siedmiu współwłaścicieli jeden tylko wyraził zgodę na urzędowe wywłaszczenie z gruntu i swojej kwatery baraku (którą rozebrano) przyjmując odpowiednie odszkodowanie.

Pozostali powiedzieli — nie. Chyba że będą spełnione ich określone warunki finansowe. W pierwszej wersji bowiem Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku skłonny był zapłacić tylko za grunty, na których stoi wciąż jeszcze sporny barak, bez odszkodowania za ów nieszczęsny poniemiecki „spadek". Po odwołaniu złożonym przez zainteresowanych do Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami UW w Kielcach (a także Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie) decyzja naczelnika UMiG została uchylona z zaleceniem uwzględnienia roszczeń finansowych także za barak-ruderę.

Wobec tego szacunek spornego obiektu zlecono biegłym sądowym. Wyniki sporządzonych przez sześciu rzeczoznawców pięciu ekspertyz były zaskakujące. Za pięć części baraku (szósty współwłaściciel, jak wspomniałem, przyjął wcześniej odszkodowanie, a siódmy zmarł i pozostali z jego rodziny współwłaściciele nie załatwili sobie praw spadkowych) najniższa wycena wynosiła 1,1 mln zł, a najwyższa — 4,9 mln zł!

Wobec takiej rozbieżności naczelnikowi UMiG w Chmielniku nie pozostało nic innego, jak zebrać w jednym pomieszczeniu wszystkich rzeczoznawców celem uzgodnienia stanowisk. Co też i nastąpiło, a kompromisowa wycena opiewała na kwotę 2,5 mln zł za barak i 190 tys. zł za grunt.

Na taki szacunek współwłaściciele znowu powiedzieli — nie.

Naczelnik miasta i gminy Waldemar Ślusarski podjął rzuconą rękawicę i polecił zgromadzić niezbędne dokumenty, mające wykazać bezzasadność roszczeń współwłaścicieli gruntów do baraku. Zebrano m.in. zeznania świadków, że współwłaściciele gruntu, na którym Niemcy postawili barak, nigdy w nim nie zamieszkiwali, nie użytkowali w innej formie i nie remontowali. Zaproponowano im zatem tylko zapłatę za grunt.

Dodam, że każda z działek ma powierzchnię 1883 m kw., co przy wycenie 190 tys. zł oznacza ponad 1,1 mln zł za 1 ha.

Takie stanowisko naczelnika wywołało ripostę zainteresowanych współwłaścicieli w postaci ponownego odwołania do Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami UW w Kielcach. Rozprawa odwoławcza już się odbyła. Tym razem powiedziano NIE współwłaścicielom w sprawie roszczeń za poniemiecki barak i TAK w sprawie odszkodowania za przyjmowane grunty.

Postępowanie wywłaszczeniowe ciągnęło się od 9 listopada 1983 roku do niedawna. I nie wiadomo czy zainteresowani współwłaściciele prywatnych działek w Chmielniku złożyli ostatecznie broń. Zacietrzewienie i nadmierna pazerność nie popłaciły, bo odrzucając kompromisową, uzgodnioną wycenę biegłych strony prywatne straciły w tym sporze... 2,5 mln zł. Szkody społeczne są chyba również bardzo istotne. Wstrzymanie budowy obciążyło budżet miasta i gminy dodatkowymi kosztami. Tylko do końca ub. r. UMiG miał przekazać 756 tys. złotych Buskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu tytułem kar umownych i opłat za przestój dźwigu.

Za długo, stanowczo za długo działała machina urzędowa w sporze o barak. Za to żółwie tempo zapłaca dłuższym czekaniem na mieszkanie 62 rodziny, które mają zamieszkać w bloku nr 5 w Chmielniku.

MARIAN RYNKOWSKI

Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasanil" w Gdańsku produkują różnego rodzaju taśmy pasmanteryjne — elastyczne (gumki) oraz ozdobne — łącznie w 150 asortymentach. Dobre zaopatrzenie naszych sklepów w gumki do majtek pozwoliło „Pasanilowi" w tym roku zwiększyć eksport taśm elastycznych do Holandii, Anglii i RFN aż o 30 proc.

Na zdjęciu: Jolanta Górecka obsługuje pleciarki wytwarzające taśmy elastyczne.

CAF — S. Kraszewski

Piszą do nas

„PEKAESEM" DO PIŁY ŁACHOWSKIEJ

▲ W 1984 roku koło ZSMP w Łachowie zwróciło się do dyrekcji Oddziału KPKS w Jędrzejowie z prośbą o przedłużenie linii PKS do miejscowości Piła Łachowska. Zaproponowano młodzieży wybudowanie w czynie społecznym zajazdu, czyli miejsca, w którym autobus mógłby zawracać. Z zapałem przystąpiono do pracy, lecz wybudowana pętla nie sprostała wymogom stawianym przez przewoźnika, gdyż nie pozwalała na swobodny manewr autobusem. Oto co pisze do nas przewodniczący koła ZSMP w Łachowie, **Bogdan Błaszczyk**, występując w imieniu ogółu mieszkańców tej miejscowości: **„Społeczeństwo wsi Łachów zobowiązuje się do usunięcia usterek wymienionych w protokole sporządzonym przez komisję dokonującą oceny stanu technicznego placu do zawracania. Jednocześnie obawiamy się, czy nasza inicjatywa zaowocuje w postaci przedłużenia linii dworcowej PKS — PKP, czy też dyrekcja KPKS wysunie nowe warunki uniemożliwiające uruchomienie kursu autobusów do Piły Łachowskiej.** Krótko mówiąc, czy warto się ponownie angażować? Informujemy jednocześnie, że prace wykonane przy utwardzeniu placu do zawracania autobusów zostały wykonane w czynie społecznym, bez nakładów finansowych UMG we Włoszczowie".

Jak nas poinformował z-ca dyrektora Oddziału KPKS w Jędrzejowie inż. **JAN SORDYL**, po ukończeniu pętli zostanie uruchomiona regularna komunikacja autobusowa PKS relacji Włoszczowa — Piła Łachowska, odjazd z Włoszczowy godzina 6.55 i 13.20, z Piły Łachowskiej godz. 7.20 i 13.45 Autobus będzie kursował w dni robocze. Innych możliwości przewozowych oddział nie ma. Ponadto pętla ma być wybudowana dla autobusów marki „Ikarus" — przegubowych.

SWINKI W OSIEDLU

▲ „Czytałam niedawno w waszej gazecie krytyczne materiały o Skarżysku-Kam. Chcę i ja dorzucić swoje uwagi na temat niezaradności gospodarzy tego miasta. Na to, że klatki w blokach brudne, na skwerkach i ulicach poniewierają się śmieci — można jeszcze zamknąć oczy. Ale żeby ludzie chowali przy ulicy kozy, świnie i inne stworzenia, robiąc z komórek chlewy, to już ludzkie pojęcie przechodzi. Latem nie da się okna otworzyć bo zamiast świeżego, czystego powietrza leci do domu po prostu smród. Przecież może wybuchnąć jakaś epidemia. A może przyjrzałby się temu „Sanepid" i zajrzał do każdej z komórek, by się przekonać, jak one w środku wyglądają? My, mieszkańcy osiedla WWA, zwłaszcza ci, z ulicy Asfaltowej po prostu się na to nie zgadzamy".

Czytelnik ze Skarżyska-Kam.

(nazwisko i adres do wiadomości redakcji).

LEKCEWAŻĄ LOKATORÓW

▲ „Jestem mieszkańcem bloku nr 9 osiedla Świerczewskiego w Busku-Zdroju. Od 28 marca nasze mieszkania zamieniły się w chłodnie, szczególnie dotkliwie odczuwają to rodziny z małymi dziećmi. Interwencje u administratora budynku RPGKiM są bezskuteczne. W odpowiedzi słyszymy o „ogólnych trudnościach" o niesolidnych w pracy palaczach, albo znów, że monity w Rejonowym Przedsiębiorstwie Melioracyjnym, któremu podlegają kotłownie, nie dają żadnych efektów. Pół biedy, gdyby nam podano jakiś naprawdę poważny powód tego, że musimy marznąć, a także konkretny termin usunięcia awarii, jeśli taka w ogóle miała miejsce. Dlaczego nie szanuje się lokatorów i nie udziela się im wiarygodnej informacji? Jedynie rzetelnie i w terminie pobiera się od nas opłaty za ogrzewanie mieszkań, przez cały rok".

Mieszkaniec Buska

(nazwisko i adres do wiadomości redakcji).

NA WŁASNY RACHUNEK?

▲ „Pracuję w „Polmo-SHL" w Kielcach. Codziennie dojeżdżam do pracy. Dopóki korzystałem z komunikacji PKS, mój zakład zwracał mi część opłat za przejazdy. Odkąd do mojej miejscowości zaczęły docierać autobusy podmiejskie MPK — zakład odmówił mi dopłaty do biletów. Wiem, że np. „Armatury", „Iskra" czy WPEC zwracają swoim pracownikom 60 proc. kosztów biletów za przejazd środkami MPK i PKS. Dlaczego u nas jest inaczej?"

Stały czytelnik

Czekamy na wyjaśnienie z „Polmo-SHL", bowiem sprawa ta z pewnością interesuje spore grono pracowników tego zakładu.

http://sbc.wbp.kielce.pl/dlibra

Nowości — „bożena" i „marcin"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

z nich składa się z szafy garderobianej i 3 regałów — bibliotecznego, z biurkiem do odrabiania lekcji oraz regału na książki i płyty gramofonowe. Meble są funkcjonalne i z powodzeniem mogą służyć nawet 18-latkom — mówi kierownik zakładu drzewnego, **Ireneusz Sławiński**.

W ubiegłym roku w „Drewmecie" opracowano również projekt regałów pokojowych o nazwie **„lara"**. Seria próbna poszła, jak woda. — Produkcję mebli — ubolewa wiceprezes ds. technicznych, **Władysław Dukat** — moglibyśmy zwiększyć o połowę, ale nie pozwalają nam na to zbyt skromne przydziały płyty wiórowo-laminowanej. Od kogo to zależy? Od **Biura Zbytu Płyt i Sklejek w Bydgoszczy ul. Fordońska 159.** Na I półrocze otrzymaliśmy 56 m sześc. tej płyty, a to wystarczy nam zaledwie na 2,5 miesiąca. A przecież moglibyśmy wykorzystać płyty niepełnowartościowe, choćby z Wieruszowa i Grajewa.

Ostrówiecka spółdzielnia poleca także swoje usługi. Chętnie przyjmuje zlecenia od zakładów pracy, instytucji i indywidualnych klientów na wykonanie mebli według projektu zleceniodawcy. Można więc zamówić różnego rodzaju szafki, gabloty ogłoszeniowe, regały pokojowe, meble kuchenne, czy zlecić zabudowę przedpokoju.

(jeh)

WOPR RADZI

Uprawa jęczmienia jarego

Warunki klimatyczno-glebowe regionu kielecko-radomskiego sprzyjają uprawie jęczmienia jarego. Ziarno tego zboża może być wykorzystane zarówno dla celów paszowych, szczególnie dla trzody chlewnej i drobiu, jak i na cele spożywcze. Mimo stosunkowo wysokich wymagań co do odczynu gleby i jej wilgotności znaczne rejony naszych województw mogą być przeznaczone pod jego uprawę. Jęczmień lubi glebę dobrze doprawioną i odchwaszczoną. Daje wysokie plony na stanowiskach po okopowych, motylkowych, strączkowych.

Wybór odmian o różnych wymaganiach pokarmowych pozwala na dostosowanie jego uprawy do konkretnych warunków. Odmiany zrejonizowane, dostępne w oddziałach „Centrali Nasiennej": „diva", „ars": norma wysiewu średnio 120 kg/ha — odmiany na gleby słabsze, ale będące w dobrej kulturze i pH powyżej 5,5. „Aramir", „bielik": norma wysiewu średnio 130 kg/ha — odmiany na gleby lepsze i o wyższych wymaganiach nawozowych. Ziarno przed siewem należy bezwzględnie zaprawić środkami grzybobójczymi, które skutecznie zabezpieczają młode rośliny przed chorobami. Ma to szczególne znaczenie dla uzyskania wysokich plonów. W przypadku braku preparatów typu „tilt" i „baylaton" służących do ochrony w fazie strzelania w źdźbło jest to jedyne zabezpieczenie.

Zalecane zaprawy nasienne to „oxafun T", „baytan 15", „baytan uniwersal".

W okresie typowych upraw przedsiewnych tj. bronowania i kultywatorowania wysiewamy nawozy mineralne: fosforowe 50—80 kg/ha czystego składnika, potasowe 20—120 kg/ha czystego składnika, azotowe 40—90 kg/ha czystego składnika.

Rozbieżności w dawkach nawozowych wynikają z zasobności gleby w te składniki, odmiany, uwilgotnienia gleby. Przy stosowaniu w okresie wegetacji nawożenia azotowego powyżej 40 kg czystego składnika należy przeprowadzić analizę zawartości azotu w liściach jęczmienia. Analizę taką wykonują bezpośrednio na polu specjaliści WOPR; pozwala ona na określenie konkretnych dawek azotu i w ten sposób może zapobiec wyleganiu się łanu. Koniecznie należy dotrzymać terminu siewu, który w naszym rejonie przypada w okresie od 20 marca do 5 kwietnia — opóźniony do 20 kwietnia.

GRZEGORZ KUCHARCZYK
specjalista WOPR Łaziska

Pani socjalna przed oblężeniem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

co jest szczególnie ważne dla matek z małymi dziećmi chętnie wypoczywających w tej uzdrowiskowej miejscowości. Dla 76 osób zakupione zostały 2 turnusy namiotowych wczasów w Bułgarii (w kompleksie wypoczynkowym w pobliżu Warny).

Pracownicy, którzy wolą wypoczywać w górach mają do dyspozycji własny ośrodek w Piwnicznej, gdzie podczas jednego turnusu przebywać może ok. 50 osób. Jest to raj dla grzybiarzy i wędkarzy oraz turystów, dla których organizowane są wycieczki po najbliższej okolicy. Przy dobrej widoczności można podobno popatrzeć na Tatry. Przy okazji skorzystać z wód leczniczych, których źródła spotyka się co krok. Ośrodek w Piwnicznej przyjmuje wczasowiczów cały rok, a właśnie niedawno zakończył się ostatni z siedmiu turnusów zimowych, na które reflektują przede wszystkim narciarze szusujący w pobliskiej Suchej Dolinie.

— Będą miały także zapewniony wypoczynek dzieci pracowników — mówi kierownik działu wypoczynku, **Jan Religa**. — Około 460 osób wyjedzie na kolonie do Paczkowa i Pokrzywnej. Dla młodzieży starszej planujemy zorganizowanie dwu turnusów obozów namiotowych w Łebie. Finansujemy także wszystkich, którzy chcą spędzić czas na obozach harcerskich i innych.

Czy przy tak szerokiej ofercie starczy pieniędzy z funduszu socjalnego?

— Mimo pewnych ograniczeń tegoroczny wypoczynek nie będzie gorszy niż w roku ubiegłym — mówi główny specjalista do spraw pracowniczych, **Józef Chyb**. — Przy rosnących kosztach utrzymania wzrosną nieznacznie ceny skierowań. Letni wypoczynek, zgodnie z życzeniem załogi, stawiamy jednak na pierwszym miejscu i dlatego będziemy przeznaczać tu większą część środków ograniczając je na inne cele.

A. ZAŁUCKI

Kiedy będzie więcej słońca?

Wprawdzie aura nie zachęca jeszcze do wiosennych urlopów, ale w działach socjalnych radomskich zakładów pracy głównym tematem jest letni szczyt wypoczynkowy.

Nie ma żadnych ograniczeń, każdy pracownik może jechać na wczasy co roku — tłumaczy **Michał Żmurkiewicz** z działu socjalnego „Polmetalu". — Nie mamy niestety, własnego ośrodka i wszystkie miejsca wykupujemy w kwaterach prywatnych, m.in. w Międzyzdrojach. Ustalona jest tabela odpłatności: np. przy średnich dochodach 16 tys. zł na osobę bądź więcej dopłacamy 50 proc. kosztów skierowania, także wszystkie dzieci naszych pracowników przebywać będą w Rabce i nad morzem.

— Już 1 czerwca pierwsi urlopowicze wyjadą do naszego ośrodka w Ustroniu Morskim — mówi po. kierownika działu socjalnego Zakładów Przemysłu Tytoniowego, **Cezary Jakubowski**. — Mamy tam 378 miejsc na każdym z 7 turnusów. Zapewniamy dojazd zakładowymi autokarami. Opłaty nie są chyba wygórowane. Przy największych dochodach, najwyżej — 6,2 tys. zł. Ponadto w zależności od potrzeb wykupimy 40 miejsc z FWP. Hobbiści-wędkarze przebywać będą w Kamieniu na Mazurach, a inni w domu wczasowym „Kormoran" w Augustowie.

Dla zwolenników urlopu indywidualnego zarezerwowano w ZPT 100 skierowań na wczasy turystyczne. Koszt — 300 zł jednego dnia — na razie nie uległ zmianie. Rozdziałem wszystkich skierowań zajmą się oddziałowe grupy związkowe. Trwają ostatnie ustalenia w sprawie kolonii, które tradycyjnie już „tytoniówka" organizuje w Chłapowie i Władysławowie, a także obozów w Szczyrku, Sarnowie i Jabłoni.

Działy socjalne trzymają więc „rękę na pulsie" dbając o warunki wypoczynku swoich załóg. Nie można narzekać na koszty — pomoc zakładów pracy jest znaczna. Dyskusje przyszłych wczasowiczów sprowadzają się do dylematu: kiedy będzie więcej słońca w lipcu czy sierpniu?

G. JESIONEK

Za sześć dni... rok

Pod koniec ub. roku Bogdan O., zamieszkały w Skarżysku, nazajutrz po imieninach, udał się z 0,5 l wódki do lekarza Tadeusza B., od którego wyłudził zwolnienie na 6 dni. Dyrekcja ZOZ ów druczek zakwestionowała i powiadomiła o tym RUSW i Prokuraturę Rejonową.

Epilog tej sprawy miał miejsce przed Sądem Rejonowym w Starachowicach, który skazał Tadeusza B. na rok pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, a także wymierzył mu grzywnę w wysokości 100 tys. zł oraz zakazał wykonywania zawodu lekarza przez jeden rok.

(ber)

LOK podsumowuje swoją działalność

W Lidze Obrony Kraju trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza. Jej działacze oceniają rezultaty osiągnięte w minionej kadencji, a także dyskutują nad wypracowaniem kierunków doskonalenia pracy i wytyczają realne i konkretne programy działania na następną kadencję. Warto przy tym nadmienić, iż w mijającej kadencji kielecka LOK osiągnęła dobre wyniki niemal w każdej dziedzinie swej działalności. Najlepsze jednak — w patriotyczno-obronnym wychowaniu oraz w szkoleniu młodych dla potrzeb wojska i gospodarki narodowej.

Wybory na Kielecczyźnie odbędą się w 1110 kołach i klubach, które skupiają w sumie ponad 77 tys. członków. Dotychczas odbyły się już w ponad 60 kołach i klubach, m.in. w Klubie „Riazańczyka" w Kielcach i w pińczowskim KOR. Wybory przeprowadzono też w blisko 30 kołach zakładowych i w ponad 20 wiejskich. Wszędzie dominują problemy dotyczące zawodów sportowo-obronnych i zwiększenia troski o racjonalne gospodarowanie mieniem i środkami finansowymi.

Akcja wyborcza w kołach i klubach ma być zakończona do końca października br.

(TAD)

Zamknięta droga

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Kielcach informuje, że w dniach 8 i 9 kwietnia 1987 roku w godzinach od 8 do 14 zamknięta będzie droga nr 751 Suchedniów — Bodzentyn w m. Suchedniów, w celu wykonania badań i próbnych obciążeń mostu przez rzekę Kamionkę. Objazd będzie się odbywał drogami Bodzentyn — Starachowice — Skarżysko i Suchedniów — Gózd — Psary — Bodzentyn, zgodnie z oznakowaniem w terenie.

DODP przeprasza kierowców za utrudnienia w ruchu i prosi o ostrożną jazdę.

Na budowę mauzoleum w Michniowie

Przybywa pieniędzy na koncie Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie. Zebrano do tej pory około 40 milionów złotych. Są to w większości świadczenia instytucji spółdzielczych, kół ZBoWiD, szkół i osób indywidualnych. Cieszy fakt, iż coraz więcej pieniędzy wpływa spoza województw kieleckiego i radomskiego. W ostatnim czasie zaktywizowały się takie województwa jak Nowy Sącz, Olsztyn, Biała Podlaska, Przemyśl, Toruń, Bielsko-Biała. Nadal jednak przoduje Ciechanów, który od samego początku włączył się aktywnie do popularyzacji idei budowy pomnika-mauzoleum.

Do Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum napływają także liczne listy. Ich autorzy w pełni akceptują pomysł wzniesienia pomnika symbolizującego bohaterstwo i męczeństwo mieszkańców wsi polskiej w okresie hitlerowskiej okupacji.

Na liczne postulaty organizacji turystycznych i osób prywatnych z kraju i z zagranicy otwarto konto dewizowe, na które można wpłacać dary w walutach zagranicznych: Bank Polska Kasa Opieki SA Oddział w Kielcach, ul. Sienkiewicza 22/24, 25-301 Kielce, nr 529019, 512271. Jednocześnie przypominamy numer konta Komitetu Organizacyjnego Budowy Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskiej w Michniowie: 29027-6376-132, NBP II Oddział Kielce.

A oto wykaz dalszych ofiarodawców na rzecz budowy mauzoleum: Urząd Gminy w Drelowie, woj. bialskopodlaskie — 10.000 zł, ZBoWiD, Koło w Jastrzębiu, woj. radomskie — 1000 zł, ZMW przy Zesp. Szkół Zaw. nr 1 w Międzyrzeczu Podls. — 1700 zł, Wojewódzki Związek Spółek Wodnych w Radomiu — 10.000 zł, Józef Paluchniak z Dębowca, woj. krośnieńskie — 1000 zł, Szkoła Podstawowa w Prażach Małych, woj. warszawskie — 300 zł, Wojewódzki Komitet ZSL w Legnicy — 6190 zł, ZBoWiD, Koło Miejsko-Gminne w Białogardzie, woj. koszalińskie — 10.790 zł, ZBoWiD, koło w Rawie Mazowieckiej — 19.150 zł, Szkoła Podstawowa nr 13, kl. Ic w Kielcach — 1015 zł, 25 KDZ przy Szkole Podstawowej nr 12 w Kielcach — 800 zł, Szkoła Podstawowa w Zborowicach, woj. tarnowskie — 4322 zł, Mieczysław Dobroś z Tarnowa — 1000 zł, Bank Spółdzielczy w Gliwicach — 5000 zł, Bank Spółdzielczy w Będzinie — 2000 zł, Wojewódzki Komitet ZSL w Bielsku-Białej — 106.000 zł, Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gorysławicach, woj. kieleckie — 3000 zł, Kółko Rolnicze w Łęczeszycach, woj. radomskie — 1000 zł, Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej — 5000 zł, Koło Miejskie ZSL w Suchedniowie — 1400 zł, Szkoła Podstawowa w Wierzchlesie, woj. białostockie — 1000 zł, Państwowe Gospodarstwo Rolne w Grudziądzu, woj. toruńskie — 10.000 zł, Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Zielonej Górze — 1700 zł, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Przytyku — 2000 zł, Bank Gospodarki Żywnościowej, Oddział Woj. w Radomiu — 100.000 zł, Zakłady Piwowarskie w Warce — 5000 zł, Tadeusz Gołos z Mirowa Nowego 7, woj. radomskie — 10.000 zł, Koło Miejskie ZBoWiD nr 13 w Bydgoszczy — 1350 zł, Szkoła Podstawowa w Kiprznej, woj. tarnowskie — 900 zł, Miejski Komitet ZSL w Kędzierzynie-Koźlu — 1200 zł, Janina Puzio z Krzyżownik, woj. kaliskie — 1000 zł, Szkoła Podstawowa w Szerzynach, woj. tarnowskie — 3300 zł, „Cepelia" Centr. Związek Spółdzielni Rękodz. Lud. i Art. w Warszawie — 50.000 zł, Komitet Osiedlowy nr 5 w Suchedniowie — 5000 zł, Spółdz. Uczniowska „Tęcza" przy Szk. Podst. w Marcyporębie, woj. bielskie — 400 zł, Koło nr 6 ZBoWiD w „Radoskórze" w Radomiu — 2000 zł, Koło Miejskie ZBoWiD w Warce — 3000 zł, Wojewódzki Komitet ZSL w Łodzi — 2800 zł, Ochotnicza Straż Pożarna w Miłkowie — 3000 zł, Jan Puławski, Gdańsk-Wrzeszcz — 200 zł, Pomorskie Zakłady Drobiarskie w Toruniu — 10.000 zł, Zakład Przetw. Owocowo-Warzyw. „Hortex" w Skrzyńsku, woj. radomskie — 10.000 zł, Państwowy Ośrodek Maszynowy w Białobrzegach, woj. radomskie — 5000 zł, Bursa Szkolna nr 1 w Ostrowcu — 2197 zł, Bank Gospodarki Żywnościowej Oddz. Woj. w Katowicach — 50.000 zł, Państwowe Gosp. Rolne w Zegartowicach, woj. toruńskie — 5000 zł, Samorząd Wiejski wsi Szóstka, woj. bialskopodlaskie — 10.000 zł, Spółdzielczy Uniwersytet Ludowy w Gaci, woj. przemyskie — 3.520 zł, Spółdzielnia Kółek Roln. w Nowym Targu — 2000 zł, Wojewódzki Komitet ZSL w Siedlcach — 5000 zł, Franciszek Gunmior z Opola — 800 zł, Koło ZMW przy I Liceum Ogólnokształcącym w Sandomierzu — 1060 zł, Miejsko-Gminny Komitet ZSL w Busku-Zdroju — 1180 zł, Miejsko-Gminny Komitet ZSL w Busku-Zdroju — 1396 zł, Urząd Gminy w Lipiu, woj. radomskie — 10.000 zł, Państwowe Gosp. Rolne w Kowalewie Pomorskim, woj. toruńskie — 15.000 zł, Miejsko-Gminny Komitet ZSL w Golubiu-Dobrzyniu, woj. toruńskie — 500 zł, Bank Spółdzielczy w Człuchowie, woj. słupskie — 1000 zł, Bank Spółdzielczy w Toszku, woj. katowickie — 5000 zł, Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modar" w Radomiu — 5000 zł, Cukrownia „Unisław", woj. toruńskie — 5000 zł, Stacja Hodowli i Oceny Zwierząt w Olsztynie — 1000 zł, Gminny Komitet ZSL w Niedźwiedziu, woj. nowosądeckie — 3900 zł, Gminna Spółdzielnia „SCh" w Gorlicach, woj. nowosądeckie — 5000 zł, Wojewódzki Komitet ZSL w Łomży — 2750 zł, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Ustrzykach Dolnych, woj. krośnieńskie — 5000 zł, Rejonowy Ośrodek Działania ZSL w Jędrzejowie — 1780 zł, Szkoła Podstawowa nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem, woj. łomżyńskie — 5286 zł, Koło Miejskie ZBoWiD nr 2 w Kielcach — 20.000 zł, Urząd Miasta i Gminy w Łapach, woj. białostockie — 2000 zł, 16 Drużyna Harcerska przy II LO w Sandomierzu — 1000 zł, Spółdzielnia Uczniowska przy Szkole Podst. w Policznej, woj. radomskie — 2270 zł, Przedsiębiorstwo Turystyczne „Beskidy" w Suchej Beskidzkiej, woj. bielskie — 5000 zł, Szkoła Podstawowa nr 1 w Międzyrzecu Podlaskim, woj. bialskopodlaskie — 1132 zł, Bank Gospodarki Żywnościowej, Oddział Wojewódzki w Słupsku — 20.000 zł.

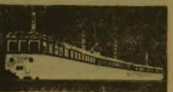

EKSPRESOWE

PRZYJMĘ hydraulika-spawacza. Kielce, Słowackiego 17, tel. 55-713. 18392-g

FOTO color obsługa uroczystości, prace amatorskie. Kielce, tel. 442-28. 18369-g

SPRZEDAM „BMW 2002", przyczepę towarową. Kielce, tel. 31-74-95. 18374-g

ZAKŁADANIE spółek akcyjnych, ZOO, obsługa. Kielce, tel. 207-90, 428-48. 18389-g

SPRZEDAM motorower „simson", dwie wersalki, meblościankę. Kielce, Wspólna 23/5B. 18405-g

SPRZEDAM nową piłę spalinową „dolpima PS-290". Bassowice 17, k. Nowej Słupi. 18409-g

ZATRUDNIĘ trzech mężczyzn do rozbiórki domu. Kielce, tel. 409-97. 18404-g

MAGNETOWID „sanyo", nowy, sprzęt foto sprzedam. Kielce 406-34. 18412-g

SPRZEDAM zamrażarkę 350 l, ladę chłodniczą. Stąporków, Żeromskiego 3a/8. 18429-g

AKWIZYTORKĘ zatrudnię. Kielce 31-45-32. 18432-g

POSZUKUJĘ (dzierżawa) pomieszczenia ponad 120 m (siła, woda). Kielce, okolice. Kielce, tel. 31-67-93. 18433-g

„JOHNSON" — skuter śnieżny, sprzedam, zamienię. Starachowice, telefon 33-78. 12602-r

ZATRUDNIĘ lakiernika samochodowego, elektryka, rencistę. Kielce, Sobieskiego 87. 18436-g

SPRZEDAM szafę reńską rzeźbioną, zegar. Bodzentyn, tel. 53, po dwudziestej. 18456-g

SPRZEDAM „malucha" (odbiór „Polmozbyt"). Kielce, tel. 513-52. 18453-g

SPRZEDAM prasę Z-224, nową. Oferty nr „18454" Biuro Ogłoszeń Kielce. 18454-g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 2 kwietnia 1987 r. zmarła śmiercią tragiczną

mgr URSZULA ZAMOJSKA

kierownik działu społeczno-samorządowego, długoletni i zasłużony pracownik „Społem" Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kielcach, wyróżniona odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny"

CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej składają
Rada Nadzorcza, Zarząd, członkowie i pracownicy „Społem" PSS w Kielcach.

1073-k

2 kwietnia 1987 roku zmarła tragicznie przeżywszy lat 40

najukochańsza Matka, Żona i Córka
Sp. URSZULA ZAMOJSKA
z domu Antczak

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 6 kwietnia (poniedziałek) o godz. 15 w kościele NMP przy ul. Urzędniczej skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Stary w Kielcach,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu
mąż, córka, rodzice, siostry i rodzina

CO, GDZIE, KIEDY? CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 6 kwietnia 1987 roku. Imieniny Celestyna i Wilhelma. Słońce wschodzi — 5.00, zachodzi — 18.18.

KIELCE

KINA

„Romantica" — „Mistrzyni Wu Dang" — ChRL, l. 15, g. 9, 13.15, 17.30 i 19.30. „Niekończąca się opowieść" — RFN, bo. g. 11 i 15.30. „Moskwa" — „Zygfryd" — pol., l. 15, g. 8.30, 10.45, 13 i 15.45. „Snajperzy" — pol., l. 15, g. 17.30. „Studyjne" — „Ultimatum" — pol., l. 15, g. 15 i 17. DKF — g. 19. „Skałka" — „Prywatka" — rum., l. 15, g. 15 i 17. „Czas wilczego prawa" — ZSRR, l. 15, g. 19. „Sabat" — (osiedle Świętokrzyskie) — „Jeździec bez głowy" — ZSRR, bo., g. 14. „Powrót Jedi" — USA, l. 12, g. 15.30 i 18.

DYŻURY OSTRE

SZPITALE: Oddziały Wewnętrzny i Chirurgiczny — Czerwona Góra. Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel. 510-06, 467-42. Informacja o lekach — czynna w godz. 7.30—15.30, tel. 533-32.

APTEKI DYŻURNE: Dyżur nocny pełni Apteka nr 29-001 przy ul. M. Buczka 37/39.

PORADNIE DYŻURNE: Dla dzieci i dorosłych — ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa nr 2) czynna codziennie w godz. 17—21. W niedzielę w godz. 8—13. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15, ul. Karczówkowska 35, czynna w niedziele i święta w godz. 7—21.

Dyżur psychologów klinicznych — szpital Morawica, tel. 432-48, w dni powszednie w godz. 14—7 rano, w pozostałe czynny cała dobę.

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie milicyjne	— 997
Pogotowie energetyczne	— 991, 556
Pomoc drogowa	— 981
Pogotowie wod.-kan. (wodociągów i kanałów ulicznych)	— 508-11 i 984
Pogotowie RPGM (wod., c.o., elek.)	— 31-16-47

Pogotowie gazowe w dni powszednie pod nr 31-29-31, w niedziele i święta 31-20-20.

POSTOJE TAKSÓWEK

Dworzec PKP	— 534-34
Ul. Jesionowa	— 31-79-13
Ul. J. Słowackiego	— 31-29-13
Ul. Piekoszowska	— 562-05

TAKSÓWKI BAGAŻOWE ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19

KOMUNIKACJA

Informacja PKS	— 602-73
Informacja PKP	— 930

Centrum Informacji Turystycznej, ul. Sienkiewicza 78, tel. 486-66.

OSTROWIEC

KINA

„Hutnik" — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA, l. 15, g. 17.30 i 19.30. „Oddział specjalny" — ZSRR, bo., g. 15.30. „Przodownik" — „Nad Niemnem" — pol., l. 12, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 815-73.

STARACHOWICE

KINA

„Robotnik" — „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. bo. g. 15. „Całe życie Zachara" — ZSRR, l. 15, g. 16.30 i 19.30. „Star" — „Bohater roku" — pol., l. 15, g. 15.30 i 17.40.

APTEKA DYŻURNA: nr 30-075, ul. Staszica 1, tel. 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK — 53-10 i 53-80.

POGOTOWIE RATUNKOWE — tel. 999.

SKARŻYSKO

KINA

„Wolność" — „Z życia naczelnika wydziału" — ZSRR, l. 12, g. 17 i 19. „Pierścień i róża" — pol., bo., g. 15. „Metalowiec" — „Nad Niemnem" — pol., l. 12, g. 15.45 i 19.

APTEKA DYŻURNA: ul. Apteczna 7 — tel. 315-27.

KINA

BUSKO: „Zdrój" — „Nad Niemnem" — pol. l. 12, g. 15 i 18.30.

JĘDRZEJÓW: „Gdynia" — „Nad Niemnem" — pol. l. 12, g. 16 i 19.15.

KOŃSKIE: „Pegaz" — „Nad Niemnem" — pol. l. 12, g. 15.30 i 18.45. „Dziś nie stawia się stopni" — ZSRR, bo., g. 14.

„Antyczne" — „Krzyżacy" — pol., bo., g. 15. „Medium" — pol., l. 18, g. 18.

MIECHÓW: „Gryf" — „Powrót Jedi" — USA, l. 12, g. 15.15. „Niekończąca się opowieść" — RFN, bo., g. 17.15. „Operacja Wielka Niedźwiedzica" — ZSRR, l. 15, g. 19.

PIŃCZÓW: „Bajka" — „Tom Horn" — USA, l. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

WŁOSZCZOWA: „Muza" — „Sygnał ostrzegawczy" — USA, l. 15, g. 15, 17 i 19.

RADOM

TEATR POWSZECHNY IM. J. KOCHANOWSKIEGO — nieczynny.

KINA

„Bałtyk" — „Bykowisko" — pol. l. 15, g. 9, 13, 19.30. „Mistrzyni Wu Dang" — ChRL, l. 15, g. 11, 15.15, 17.30. „Przyjaźń" — „Wojna w rodzinnym domu" — ZSRR, kol., l. 15, g. 17.30 i 19.30. „Złoty pociąg" — pol., l. 12, kol. g. 8.45, 11.45 i 14.30. „Pokolenie" — „Czy leci z nami pilot?" — USA, kol. l. 12, g. 9 i 11. „Czerwona hrabina" — węg., kol., l. 15, g. 13. „Idź i patrz" — ZSRR, kol., l. 18, g. 16. „Kaskader z przypadku" — USA, kol., l. 18, g. 19. „Walter" — nieczynne. „Odeon" — „Zwykli ludzie" — USA, kol., l. 15, g. 15.30. „Człowiek z akordeonem" — ZSRR, kol., l. 12, g. 15.30.

WYSTAWY

MUZEUM WSI RADOMSKIEJ — ul. Szydłowiecka 30 — dojazd MPK 5, 14, 17 — Pruszaków. Skansen bartniczo-pszczelarski czynny codziennie w godz. 8—15, soboty, niedziele, poniedziałki — nieczynny. W zabytkowym spichlerzu czynne wystawy: Kultura ludowa ziemi radomskiej oraz ceramika ludowa ziemi radomskiej. Dworek z Pieczysk — ekspozycja wnętrz i galeria nestorów. Sześcioboczna stodoła — wystawa: Środki transportu i komunikacji ziemi radomskiej.

CENTRUM RZEŹBY POLSKIEJ w Orońsku — dojazd MPK „K" i PKS. W zabytkowym parku czynna codziennie w godz. 8—18 wystawa prac poplenerowych z lat 1965—1985.

KLUB OSIEDLOWY „Ustronie" ul. Komandosów 4 — Przegląd Amatorskiej Fotografii Artystycznej Spółdzielczości Mieszkaniowej — Radom '86.

BWA — Dom Gąski i Dom Esterki Rynek 3/5 — wystawa malarstwa Stanisława Mazusia, galeria autoportretu.

WDK — ul. Chałubińskiego 12/14 — wystawa malarstwa Ryszarda Ciereszki.

KOZIENICE — Muzeum Regionalne — wystawy: „Kultura materialna mieszkańców Puszczy Kozienickiej" (stała), „Powstanie styczniowe" (czasowa), czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 9—17.

DYŻURY APTEK

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 5 i nr 10 przy pl. Zwycięstwa 7.

DORAŹNA POMOC INTERNISTYCZNA — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana.

POGOTOWIE DENTYSTYCZNE czynne codziennie w godz. 21—7 przy Pogotowiu Ratunkowym.

Informacja służby zdrowia o lekach 545-90 (w godz. 9—16), w dni świąteczne nieczynna.

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	— 999
Straż Pożarna	— 998
Pogotowie MO	— 997
WUSW i RUSW	— 291-91
Pogotowie kanalizacyjne	— 406-85
Pogotowie gazowe	— 992
Pogotowie cieplne	— 993
Pogotowie energetyczne	— 991
Pomoc drogowa	— 981
Informacja PKP	— 290-50
Informacja PKS	— 267-76

KINA

GRÓJEC: „Odra" — „Komedianci z wczorajszej ulicy" — pol., kol., l. 15, g. 17 i 19.

IŁŻA: „Zamek" — „Piękna kurtyzana" — ChRL, l. 15, g. 17 i 19.

KOZIENICE: „Znicz" — „Diabeł morski" — ZSRR, bo., g. 16 i 18.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Cyrkowcy na biegunie północnym" — rum. kol. bo., g. 18. „Wilczyca" — pol. kol. l. 18, g. 20.

Uwaga! Za ewentualne zmiany redakcja nie odpowiada.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik 8.30 Przegląd prasy 8.45 Żołnierski zwiad 9.00 Cztery pory roku 10.30 Władysław Jan Grabski: „Moguncka noc" 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans 13.30 Z tańcem przez wieki 14.05 „Rytm" 16.05 Muzyka i Aktualności 18.05 Problem dnia 19.00 Z kraju i ze świata 19.30 Radio — dzieciom 20.00 Dziennik 20.15 Koncert życzeń 22.00 Informacje dla kierowców 23.10 Panorama świata.

PROGRAM III

9.30 Mała poranna muzyka 10.00 Jutro może być za późno 11.00 Polskie archiwum jazzowe 12.05 W tonacji Trójki 13.10 Powtórka z rozrywki 15.05 Bielszy odcień bluesa 16.00 Zapraszamy do Trójki 17.30 Polityka dla wszystkich 19.30 Trochę swingu 20.45 Klub Trójki 21.00 Trzy kwadranse jazzu 22.05 24 godziny 22.45 Wielkopolan żywoty własne 23.15 Czas relaksu.

PROGRAM LOKALNY na UKF 70,49 MHz

6.30 „Aktualności dnia" w oprac. Zb. Szczepańczyka 17.05 Dziennik 17.15 Polska muzyka młodzieżowa 17.30 „Fala młodości" w oprac. M. Sobali 18.00 Koncert dla fonoamatorów 18.25 Skrót dziennika.

PROGRAM I

13.30 TTR — Matematyka, sem. 2
14.00 TTR — Język polski, sem. 2
15.50 NURT
16.20 Program dnia — DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Kwant"
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Znaki szczególne" (4) — „Szantaż" — serial TP
18.30 „Laboratorium"
18.50 Dobranoc
19.00 „Rozmowa na telefon" (1)
19.05 „Echa stadionów"
19.30 Dziennik
20.00 Teatr Telewizji — John Webster — „Tragedia o księżnej d'Amalfi"
21.45 „Rozmowa na telefon" (2)
22.15 „Psalmus" — program baletowy
22.40 DT — Komentarze
23.00 Język niemiecki (25)

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Język niemiecki (25)
17.30 Międzynarodowy Festiwal Zespołów Pieśni i Tańca — Zielona Góra '86
18.00 Program lokalny
18.30 „Ambicje, aspiracje i co dalej..."
19.30 „Gwiazdy wielkiego sportu"
20.00 Wieczór węgierski w Telewizji Polskiej
21.00 „Prosto z morza" — reportaż
21.30 „Panorama dnia"
21.45 Biografie: „Alberto Moravia" — angielski film dok.
22.35 „Kinematograf rewolucji"
23.00 Wieczorne wiadomości

Słowo Ludu. Redaguje kolegium. Redaktor naczelny BRONISŁAW ZAPAŁA. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 171, pl. Obrońców Stalingradu 2. Telefony: centrala — 460-31, 460-32; redaktor naczelny: 424-80; zastępcy redaktora naczelnego: 466-85 i 459-19; sekretarz redakcji: 472-55; dział ekonomiczno-rolny: 422-63; dział społeczno-polityczny: 472-51; dział sportowy: 487-42; dział miejski: 443-45; dział łączności z czytelnikami: 447-25; redakcja nocna: 520-36.
REDAKCJA W RADOMIU: 26-600 Radom, ulica Słowackiego 1, telefony: 237-36, 290-64.
WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-367 Kielce, telefony: centrala — 460-31, dyrektor — 485-64.
DRUK — Prasowe Zakłady Graficzne, ulica Sienna 2, 25-725 Kielce, centrala telefoniczna 516-51.
Red. prowadzący numer — Jerzy Kozera
Red. dyżurny — Bogusław Morawski
Red. depeszowy — Artur Jarosz
R-5

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ „BUDOPOL-KIELCE"
prowadzące roboty w kraju i za granicą

ZATRUDNI

PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

— MURARZ-TYNKARZ
— POSADZKARZ-GLAZURKARZ
— KAMIENIARZ
— BRUKARZ
— LASTRIKARZ
— OPERATORÓW i KONSERWATORÓW urządzeń dźwignicowych WBT i „gniezno 1000"
— PALACZY C.O. z uprawnieniami na kotły wysokoprężne

oraz PRACOWNIKÓW w innych ZAWODACH BUDOWLANYCH.

Szczegółowych informacji odnośnie warunków pracy udziela dział zatrudnienia, tel. 504-31, wewn. 19, 20, 21. 577-k

---

E V Us
Wszelkie usługi mieszkaniowe i różne Kielce, telefon 256-10

RÓŻNE

SURMACZ Zofia — CHOROBY TARCZYCY — przyjmuje: wtorki, czwartki. Kielce, tel. 445-80. 17184-g

UKŁADANIE boazerii. Kielce, Waligóry 8/4, Radoszyce, tel. 133. 18041-g

SKUP — sprzedaż komputery wideo. Kielce, Piekoszowska 14. Zapraszamy. 18066-g

ŚLUBY • IMPREZY • REKLAMA • 6 27 15 tel. 2 79 71 studio VIDEO FOCUS 16131-g

JEDWABNIKI produkują z liści morwy drogocenny jedwab. Hodowla ich trwa miesiąc i jest bardzo opłacalna. Prowadzimy ją w domach na polkach. Najpierw trzeba posiać morwę. Porcja nasion morwy na stumetrowy żywopłot lub dwustumetrową plantację z instrukcją — 1200 zł. Wysyła za pobraniem: Hodowla Morwy-Jedwabników, Leon Drzeń, Ferdynandów 99-208 Pęczniew. Wysiew majowy w ogródku — po roku rozsadzamy — w przyszłym hodujemy jedwabniki. Zamawiajcie zawczasu — przedpłat nie przyjmuję. 103-p

VIDEO CENTRUM 429-24 408-31

KONSERWACJA, rekonstrukcja mebli stolarki i rzeźby artystycznej, zabytkowej wykonuje: Stanisław Pękowski Łączna Kamionki 13a. Kielce, tel. 11-05-91. 17986-g

UCZĘ polskiego. Kielce tel. 31-60-54. 18023-g

KIOSK kwiaty — warzywa. Skarżysko, Obuwnicza 1. 18021-g

POŚREDNICTWO — samochody, komputery, magnetowidy, telewizory. Radom, 476-62. 12386-g

PRZESTROJENIE PAL-SECAM wszystkie typy ekspres. Grójec, tel. 36-44. (8—17). 12122-r

WIDEOKASETY — wypożyczanie. Radom, Chopina 17, od ul. 1905 R., czynna od 12 do 20. 12422-g

POSZUKUJĘ lokalu na cichą działalność usługową. Oferty pisemne „Słowo Ludu" Radom, nr 12429. 12429-r

MATRYMONIALNE usługi świadczy „Isaura". 25-956 Kielce 11, skrytka pocztowa 2. 17992-g

WYKONUJĘ usługi: układanie, cyklinowanie parkietu. Tadeusz Ruszkiewicz. Radom, Deperasińskiego 8 (Janiszpol). 12523-r

STUDENT — solidnie myje, trzepie, sprząta. Radom, tel. 476-33. 12537-r

POSZUKUJĘ pracy chałupniczej, inne propozycje. Polichno 6, k. Chęcin. 18167-g

POSIADAM pomieszczenie 300 m (siła, woda). Oczekuje propozycji. Polichno 35, k. Chęcin. 18168-g

---

NOWO UTWORZONA SPÓŁKA AKCYJNA
POSZUKUJE LOKALU
(dom jednorodzinny z telefonem w Kielcach)
oraz ZATRUDNI
fachowców w zakresie budownictwa ogólnego oraz robót instalacyjnych z udokumentowanymi kwalifikacjami (dyplom mistrzowski lub czeladniczy).
Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie.
OFERTY PROSIMY KIEROWAĆ:
KIELCE 12, skrytka pocztowa 131.
18336-g

PRZETARGI

WZZ „HERBAPOL" W PRUSZKOWIE

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niżej wymienionych robót w oddziale w Radomiu ul. Wośnicka 123e, tel. 490-16:
— remont urządzeń wodociągowych w siedzibie oddziału
— wykonanie istalacji wodno-kanalizacyjnej c.o. w Suszarni w Krępie Kościelnej gm. Lipsko.

Informacje o zakresie robót można uzyskać w oddziale w Radomiu.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w siedzibie oddziału w Radomiu, w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 12, w siedzibie oddziału w Radomiu.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
984-k

FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH „POŃAR-WARKA" W WARCE ul. Puławska 13a

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu dachu hali produkcyjnej o powierzchni 3.500 m kw.

W zakres remontu wchodzi:
— zerwanie istniejącego pokrycia do stropu,
— uzupełnienie uszkodzonej szlichty cementowej,
— wykonanie izolacji i 2-krotne pokrycie papą całości powierzchni dachu,
— wykonanie ok. 50 proc. nowej obróbki blacharskiej.

Termin zakończenia remontu 30 września 1987 r.

Szczegóły techniczne do uzgodnienia w dziale utrzymania ruchu, tel. Warka 20-06, wewn. 45 lub 46.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia w dziale utrzymania ruchu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 dnia od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10, w siedzibie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 988-k

---

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W STOPNICY

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż przyczepy marki „sanok", typ D-35, nr rej. KIW 814P, rok prod. 1972, nr fabryczny 40043, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 10 dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w biurze transportu GS.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Banku Spółdzielczym w Stopnicy, najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku w podanym terminie, w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Przyczepę można oglądać codziennie w godz. 9—12.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Przyczepę sprzedaje się według stanu technicznego w dniu przetargu. Spółdzielnia nie odpowiada za wady ukryte przyczepy. 990-k

---

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU I DOSTAW PIECÓW TUNELOWYCH w KRAKOWIE, ul. ŁOKIETKA 20

ZATRUDNI

— MURARZY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH
— POMOCNIKÓW MURARSKICH

na korzystnych warunkach płacowych wg zakładowego systemu wynagradzania.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale zatrudnienia i eksportu Kraków, ul. Łokietka 20, tel. 34-53-00, wewn. 17 oraz na budowie Trzuskawicy, tel. 628-11. 876-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce zawiadamia, że będą występować przerwy w dostawie energii elektrycznej w kwietniu dla niżej wymienionych odbiorców:

16—17 bm., w godz. 8—15 dla ul. Owsianej,
17 i 21 bm., w godz. 8—15 dla os. Barwinek blok 5,6 i centrala telefoniczna,
Od 17 do końca miesiąca ul. Wojska Polskiego od ul. Żołnierzy Radzieckich do al. Lenina (przebudowa linii),
21 bm., w godz. 8—15 dla m. Dąbrowa Łąki,
22 bm., w godz. 8—15 — Zagnańsk CPN i Zagnańsk technikum,
22—23 bm., w godz. 8—15 dla os. Barwinek bloki 4,5 i wymiennikownia,
23 bm., w godz. 8—15 dla m. Wolica kurnik, Mąchocice i Podmąchocice,
24 bm., w godz. 8—15 dla m. Samsonów i Bolmin nr 771,
24 i 25 bm., w godz. 8—15 dla os. Barwinek bloki 3,4 i wymiennikownia,
25 bm., w godz. 8—15 dla m. Słowik Markowizna, Krajno Parcele,
27—28 bm., w godz. 8—15 dla RSP Morawica, os. Barwinek bloki nr 2 i 3, Krajno Stara Wieś,
29 bm., w godz. 8—15 dla m. Morawica szpital, Górno młyn,
29—30 bm., w godz. 8—15 — os. Barwinek bloki nr 1, 2, pawilony handlowe, wymiennikownia,
30 bm., w godz. 8—15 dla m. Morawica szkoła, Krajno Łąki.
1018-k

SPRZEDAM

AUTOMAT do lodów (NRD). Końskie, Niepodległości 5/9. 110-p

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom 10-izbowy z dwoma garażami w Pińczowie, Żwirki i Wigury 2. Wiadomość: Włodzimierz Kobierski, Pińczów, 3 Maja 143. 109-p

SPRZEDAM ciągnik C-360, kosiarkę rotacyjną i przyczepę wywrotkę. Stąporków, tel. 330. 112-p

SPRZEDAM cegłę czerwoną. Ostrowiec Św., tel. 209-53, po godz. 15. 111-p

MŁOCARNIĘ, silnik spalinowy. Końskie, Górny Młyn 44. 115-p

DONICZKOWĄ rozsadę pomidorów szklarniowych odmian wielkoowocowych. Chmielnik, Kielecka 41. 18025-g

TV, prod. japońskiej 20 cali z pilotem, nowy. Kielce, tel. 283-79, po piętnastej. 17895-g

DZIAŁKĘ pracowniczą. Kielce, tel. 257-68. 17910-g

4,5 HA, zabudowania gospodarcze (siła, woda), blisko Kielc, możliwość uprawy warzyw gruntowych. Kielce, tel. 615-72. 17911-g

ZMYWARKĘ. Kielce, tel. 31-17-45. 17947-g

PIEC c.o. gazowy radziecki. Tel. 282-37, po szesnastej. 17971-g

SPRZEDAM rocznego doga. Ostrowiec, tel. 273-83, po godz. 18. 104-p

SPRZEDAM dom (punkt handlowy). Starachowice, ul. Jasna 10. 105-p

„126p" — 1987, Ostrowiec, tel. 270-77, po 15. 50105-Os

SPRZEDAM ciągnik radziecki T-25, rozrzutnik do obornika. Janas Janina Kuźnia Kolonia 3 26-502 Jastrząb, woj. radomskie. 12512-r

DOM jednorodzinny, stan surowy. Ostrowiec, tel. 21-651. 50106-Os

SPRZEDAM silnik „peugeota 504" przystosowany do „poloneza". Szydłowiec, ul. Staszica 23/21. 12510-r

SPRZEDAM 1 ha ziemi. Wacyn 66 k. Radomia. 12516-r

CIĄGNIK rolniczy „dobrut 59". 26-506 Orońsko. 12509-r

SPRZEDAM działkę 1 ha Maków k. przetwórni. Makowiec 38 k. Radomia. 12513-g

SPRZEDAM saksofon tenorowy „WELTKLANG". Radom, ul. Olsztyńska 29 m. 124, Paciorek. 12514-g

SPRZEDAM domek Halinów (budowa zwarta). Radom, tel. 549-63. 12517-r

GARAŻ nowy blaszak na Czarnowie blisko szpitala. Kielce, tel. 517-36. 18000-g

FARBĘ renowacyjną bordową samochodową. Kielce, Słoneczna 23/115. 18003-g

CIĄGNIK C-360 po remoncie. Kielce, Chodkiewicza 67. 18006-g

SEGMENT w Starachowicach wysoki komfort, telefon, siła, ogrzewanie gazowe. Oferty pisemne „18015" Biuro Ogłoszeń Kielce. 18015-g

BRANSOLETKĘ, pierścionek, obrączki, piżmaki. Kielce, tel. 610-18. 18017-g

SILNIK „mercedesa" diesel. Staszów, Kolejowa 19/11, tel. 24-46. 18011-g

PIEC gazowy c.o. Kielce, Chęcińska 39/90, tel. 633-23. 18013-g

CIĄGNIK — 4011. Brzechów 51 k. Daleszyc (Olejarczyk). 13138-g

NADWOZIE „dacii" (1981) po remoncie. Kielce, 405-50. 18034-g

SUKNIĘ ślubną. Nowiny 6/9, po szesnastej. 18037-g

SILNIK „skody 105 L". Kielce, Romualda 19/4, po szesnastej. 18036-g

C-360. Dąbrowa Dolna 46, k. Bodzentyna. 18047-g

„POLONEZA" (1979). Skarżysko, Sienkiewicza 11. 18043-g

ŁADOWARKĘ na gąsienicach „mazur", „syrenę R-20". Starachowice, Dolna 5a. 18042-g

SUKNIĘ ślubną. Kielce, tel. 448-39. 18040-g

MASZYNĘ do szycia „łucznik" — nową. Poszukuję lokalu na zakład rzemieślniczy — nieuciążliwa produkcja. Kielce, 205-76. 18074-g

URZĄDZENIE do napędu samochodu na gaz (propan butan). Opatów, Sienkiewicza 16/2. 18072-g

MEBLE stołowe: kredens, stół, 6 krzeseł, ława, 2 półki ciemne „Cepelia". Kielce, 428-69, po szesnastej. 18070-g

„MAZA" wywrotkę. Kielce, Średnia 10. 18069-g

C-360. Tokarnia 116, k. Chęcin. 18067-g

CIĄGNIK 4011, T 25. Kakonin 60, k. Bliżyna. 18063-g

KOMBAJN „bizon Z-50". Dróżdż Jerzy, Bukowska Wola, k. Miechowa. 18059-g

C-330 stan idealny. Bieliny 117. 18055-g

DZIAŁKĘ 1800 m. Kielce, Sukowska 79. 18054-g

SEKRETARZYK (jasny dąb). Kielce, tel. 456-80. 18052-g

DZIAŁKĘ pracowniczą. Kielce, tel. 200-25. 18024-g

„FIATA 126p" — nowy. Kielce, Wapiennikowa 14/2. 18024-g

2 DZIAŁKI budowlane. Miedziana Góra 34. 17989-g

GOSPODARSTWO 1,90 ha. Dobrucki Jan, Tarczek 10, k. Bodzentyna. 17984-g

WARSZAWA — M-3 własnościowe, komfort sprzedam — zamienię na większe w Kielcach. Kielce, 274-04. 18094-g

CIĄGNIK ogrodniczy węgierski. Kielce, tel. 433-63. 17983-g

ZMYWARKĘ do naczyń SL80p. Oferty pisemne „17982" Biuro Ogłoszeń Kielce. 17982-g

TANIO dom drewniany do rozbiórki. Kielce, Krakowska 246. 17980-g

„POLONEZA" 1987 (nowy bez przebiegu) zamienię na „malucha" lub sprzedam. Kielce, Okrzei 40c (15—18). 17976-g

PIECYK gazowy używany. Kielce, Zaścianek 20 (Pakosz). 17998-g

DONICZKOWĄ rozsadę warzyw pod folię. Markowski Oględów 108, Staszów. 18004-g

SPRZEDAM „malucha" dwuletniego, przyczepę N250 nową. Radom, tel. 441-47. 12519-r

SPRZEDAM domek jednorodzinny podpiwniczony, parter. Radom, Odrodzenia 106a. 12521-r

AUTOMAT do lodów (NRD). Staszów, Krakowska 42. 108-p

SPRZEDAM nowego „zaporożca" Stąporków, tel. 367, po szesnastej. 18158-g

SPRZEDAM bokserki szczenięta pręgowane, żółte oraz sukę. Kielce, tel. 284-53. 18233-g

SPÓŁKA z.o.o. „UNIWERSAL" Gdynia, Świętojańska 95, tel. 20-79-84, 20-62-70, oferuje do sprzedaży: komputery IBM XT i AT o dowolnych konfiguracjach. 18153-g

SPRZEDAM pawilon owocowo-warzywny. Oferty pisemne „18124", Biuro Ogłoszeń Kielce. 18124-g

CIĄGNIK C-360 (1983) lub zamienię na C-330. Bieliny, Kielecka 92. 18076-g

C-330, MF-255 na gwarancji, „fiata 125p 1500". Jasikowski, Biniątki 40 koło Buska. 18077-g

DZIAŁKĘ 0,14 ha, „syrenę" w całości lub na części. Kunów, Prosta 12/3. 50114-Os

LOKALE

SPÓŁDZIELCZE 3-pokojowe zamienię na okolice Warszawy, Gdańska, miejscowość obojętna. Skarżysko, 1000-lecia 2/36. 18030-g

SPÓŁDZIELCZE 2-pokojowe zamienię na większe. Kielce, Konarskiego 13/7. 18035-g

ZAMIENIĘ M-3 na M-5. Sprzedam „jowisza", wieżę „schneider". Kielce, tel. 608-66. 18045-g

POSZUKUJĘ mieszkania w Skarżysku. Oferty pisemne „18062" Biuro Ogłoszeń Kielce. 18062-g

WYNAJMĘ pokój z kuchnią 2 uczennicom lub studentkom na cały okres nauki. Oferty pisemne „18058" Biuro Ogłoszeń Kielce. 18058-g

POKÓJ do wynajęcia. Kielce, tel. 454-76. 18016-g

ZAMIENIĘ domek jednorodzinny w Starachowicach na podobny w Kielcach. Starachowice, tel. 69-44. 18022-g

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania w Kielcach, okres 6 miesięcy — 1 roku. Oferty pisemne „17991" Biuro Ogłoszeń Kielce. 17991-g

ZAMIENIĘ M-4 na dwa oddzielne. Kielce, tel. 31-71-56. 17996-g

MIESZKANIE (46 m) zamienię na większe. Kielce, tel. 638-23. 18001-g

ZAMIENIĘ spółdzielcze M-1, 24 m Ostrowiec, tel. 27-980 na większe w innym mieście. 50107-Os

POSZUKUJĘ garażu. Kielce, tel. 550-30. 18048-g

KUPNO

KUPIĘ bale sosnowe suche na boazerię. Kielce, tel. 31-71-15. 18049-g

KUPIĘ telewizor turystyczny. Kielce, tel. 434-04. 18046-g

KUPIĘ deski 20—25 mm w I lub II klasie 10 m sześciennych. Kielce, tel. 416-45, po dwunastej. 17979-g

KUPIĘ silnik „suka". Kielce, tel. 604-15. 18010-g

KUPIĘ silnik C-330, C-360 do remontu. Kielce, Ponurego Piwnika 30. 17990-g

KUPIĘ przyczepę bagażową do „malucha". Tel. 31-10-77. 18007-g

KUPIĘ piec c.o. wiszący czeski do 50 m. Poszukuję garażu w Kielcach. Tel. 490-21 (8—15). 17978-g

KUPIĘ przyczepę campingową. Radom, tel. 488-48. 12515-g

STARY motocykl, samochód — kupię. Zbigniew Pajek, Skarżysko-Kamienna, ul. Niepodległości 66/2 lub Warszawa, tel. 33-58-66 *634-k

---

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w PIEKOSZOWIE

OFERUJE do sprzedaży

w kwietniu i maju br. ROZSADY

WARZYWA:

— PORY
— SELERY
— CEBULA
— KAPUSTA
— KALAFIORY
— KALAREPA

KWIATY:

— PETUNIA
— SZAŁWIA
— PELARGONIA
— ASTRY
— AKSAMITKA.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o składanie zamówień w naszych sklepach znajdujących się na terenie miasta Kielc i Jędrzejowa lub bezpośrednio w Piekoszowie, tel. 96, wewn. 217, teleks 0613362. 1043-k

ZGUBY

ZWADŁO Stanisław zgubił prawo jazdy kat. B — Urząd Gminy Charsznica. 102-p

ĆMAK Zdzisław, zam. Kazimierza Wielka zgubił prawo jazdy kat. AB nr 0604/65 wydane przez Wydział Komunikacji w Kazimierzy Wielkiej. 106-p

ZGUBIONO prawo jazdy kat. A, B, dowód rejestracyjny ciągnika KIR 85-45 na nazwisko Mól Roman zam. Prusy, gm. Stopnica. 107-p

KOWAL Bogdan zgubił prawo jazdy kat. ABT i dowody rejestracyjne KII 370C i KIX 007C. 114-p

KRAKOWIAK Leszek zgubił prawo jazdy kat. ABT wydane przez Wydział Komunikacji Kozienice. 113-p

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Bielinach kod 26-004

ZATRUDNI

pracownika na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagana praktyka ze znajomością specyfiki finansowo-księgowej małej jednostki.
1035-k

Koledze i koleżance
dyr. mgr. ANTONIEMU DYRDZIE
i mgr LIDII DYRDZIE
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składają
koleżanki i koledzy z Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Kielcach
18163-g

Koleżance
inż. TERESIE ŚWIEBODZIE
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
dyrekcja oraz współpracownicy z RDP Kielce
722-k

Za pomoc w załatwieniu spraw pogrzebowych
ŻONY Stanisławy RADUSZEWSKIEJ
podziękowania Dyrekcji, Radzie, Zarządowi i Prezesowi oraz Współpracownikom, szczególnie Zenonowi Człeczyńskiemu, Januszowi Barańskiemu i Andrzejowi Boguckiemu ze Spółdzielni Rzemieślniczo-Budowlanej „Rzemieślnik" składają
MĄŻ, DZIECI i RODZINA
18194-g

PODZIĘKOWANIE
Dyrekcjom, organizacjom politycznym, samorządowym, społecznym i Pracownikom ZPW „Trzuskawica", KKG „Dolina Nidy", KCMB oraz Wszystkim, którzy okazali nam serce i pomoc w ciężkich chwilach po stracie
śp. Jerzego i Danielka SZYBKOWSKICH
serdeczne podziękowania składa
Antonina Szybkowska z córką i synem
18351-g

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze ukochanej
ŻONY i MATKI
STANISŁAWY RADUSZEWSKIEJ
serdeczne podziękowania
składają
mąż, dzieci i rodzina
18193-g

Dyrekcji, Koleżankom i Kolegom z Centrali Produktów Naftowych w Kielcach za przyjazną opiekę i szczególne zaangażowanie w organizowaniu uroczystości pogrzebowych, Kierownictwu WK i MK Stronnictwa Demokratycznego, Przedsiębiorstwu Produkcji Materiałów Budowlanych, Współtowarzyszom z koła ZBoWiD, Przyjaciołom i Znajomym oraz Wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie i towarzyszyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku ukochanego
MĘŻA, OJCA i DZIADKA
śp. TADEUSZA SUSŁO
najserdeczniejsze podziękowanie składają
ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ i WNUK
18182-g

Koleżance
ALICJI PROKOP
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składa
grono nauczycielskie Szkoły Podstawowej nr 25 w Kielcach
18337-g

sport sport sport sport sport sport

Po co tyle nerwów?

Po meczu I ligi piłkarskiej Pogoń Szczecin — Lech Poznań trener Lecha Bronisław Waligóra powiedział: „Sędzia wypaczył wynik meczu. Od chwili zdobycia bramki przez Ostrowskiego nie pozwolił nam na rozwinięcie skrzydeł. Sędzia nie dorósł do prowadzenia takich spotkań."

Po meczu doszło do scysji między arbitrem — **Wojciechem Rudym** a trenerem Lecha **Bronisławem Waligórą**. Wojciech Rudy nie chciał mówić o przebiegu wydarzenia stwierdzając, iż opisze jego przebieg w protokole. Powiedział jednak: „**Rozumiem zdenerwowanie, ale nie takiej postawy oczekuję się od szkoleniowca, pedagoga i wychowawcy. Rzut karny musiałem podyktować**".

Kwalifikator kolegium sędziów — Tadeusz Osiadacz: „Dla mnie W. Rudy sędziował bardzo dobrze — karnego odgwizdał o moment za późno..."

● **Pogoń Szczecin — Lech Poznań 2:1 (1:1)**
Pogoń — Ostrowski 30, Urbanowicz 76 min. z karnego; Lech — Skrzypczak 10 min. Widzów około 12 tys.

● **Olimpia Poznań — GKS Katowice 1:1 (0:0)**
Olimpia — Marchlewicz 85 min. z rzutu karnego; Katowice — Koniarek 52 min. Widzów ok. 3 tys.

● **Stal Mielec — Lechia Gdańsk 1:0 (0:0)**
Jędraszczyk 48 min. Widzów ok. 5 tys.

● **Śląsk Wrocław — Górnik Wałbrzych 1:1 (1:0)**
Śląsk — Król 24 min.; Górnik — Warzycha 63 min. Widzów ok. 15 tys.

● **Widzew Łódź — ŁKS Łódź 1:0 (1:0)**
Kajrys 23 min. Widzów 16 tysięcy.

● **Zagłębie Lubin — Legia Warszawa 0:0**
Widzów 13 tys.

● **Motor Lublin — Ruch Chorzów 1:0 (0:0)**
Gładysiewicz 62 min. Widzów 2 tys.

● **Górnik Zabrze — Polonia Bytom 4:0 (1:0)**
Komornicki 28, 61, Urban 48, Szlezak 87 min. Widzów 8 tys.

1. Górnik Z.	21	39	43—14
2. Katowice	21	30	34—17
3. Śląsk	21	30	32—19
4. Legia	21	28	32—20
5. Pogoń	20	26	38—28
6. Widzew	21	25	23—21
7. Lech	21	22	27—25
8. ŁKS	21	19	21—23
9. Zagłębie	21	19	17—19
10. Górnik W.	21	19	25—32
11. Olimpia	21	16	17—27
12. Stal	21	15	19—27
13. Ruch	21	14	14—23
14. Polonia	21	13	15—28
15. Lechia	21	12	13—25
16. Motor	20	7	11—33

„Wielka ruleta" po raz 38

W nadchodzącą niedzielę na torze wyścigowym w Rio de Janeiro ryknął całą mocą silniki bolidów formuły I które coraz trudniej przychodzi nazywać samochodami. Najlepsi kierowcy świata po raz 38 rozpoczną rywalizację o mistrzowski tytuł.

Cieszy się ona niezmiennie wielką popularnością. Dziesiątki, nawet setki tysięcy widzów przybywają na każdą z eliminacji by oglądać niezwykłych kierowców w swych szalonych maszynach. Doświadczyli tej popularności i Węgrzy, którzy przed rokiem po raz pierwszy gościli uczestników „wielkiej rulety", jak tę imprezę określają dziennikarze.

Mniej jest w niej sportu niż wielkiego interesu. Tylko potężne firmy mogą stanąć do współzawodnictwa. Firma „Mc Laren", na której wozie (z silnikiem „hondy") **Alain Prost** wywalczył tytuł mistrzowski w ubiegłym roku wydała 20 milionów dolarów na udział w mistrzostwach. Nie zamierza ona i tym razem zrezygnować z walki o tytuł a jej barw, obok Prosta, będzie bronił Szwed **Stefan Johansson**. Inna firma angielska — „Williams", jest największym rywalem „Mc Larena". Przygotowała nowy model samochodu, na którym Brazylijczyk **Nelson Piquet** i Anglik **Nigel Mansell** mają jej zapewnić sukcesy.

W ścisłej czołówce będzie zapewne Brazylijczyk **Ayrton Senna** (jeden z faworytów!), którego dwuletni kontrakt dla „Lotusa" ma mu przynieść 15 milionów dolarów!

Na zdjęciu: od lewej — Prost, Mansell, Piquet.

Atrakcje na tafli w Canazei

Ależ były emocje!

Przegrywaliśmy 1:4, by wygrać 6:4

Zwolennicy hokeja, a jest ich wielu, zostali w sobotni wieczór wystawieni na wyjątkowo trudną próbę nerwów. Reprezentacja Polski walcząca w mistrzostwach świata grupy „B" we włoskiej miejscowości Canazei zmierzyła się z Austrią. Kiedy w dzienniku wieczornym podano, że po pierwszej tercji przegrywamy 1:4, nie brakło i takich kibiców, którzy zrezygnowali z oglądania spodziewanego pogromu naszej drużyny. Jak się okazało przedwcześnie utracili wiarę. W następnych dwu tercjach nasza drużyna zaczęła grać coraz lepiej, zwłaszcza w ostatniej, kiedy to nie tylko wyrównała straty, ale potrafiła jeszcze odnieść zwycięstwo 6:4 (1:4, 1:0, 4:0). Bramki dla Polski zdobyli Morawiecki 2, Adamiec, Christ, Kwasigroch i Kądziołka po 1; dla Austrii — Lebler 2, Potrik i Cijan — po 1.

Postawa polskiego zespołu w tym meczu budziła uznanie, a nawet podziw, dla jego waleczności i odporności psychicznej. Nawet w najtrudniejszych chwilach nasi grali dobrze, w końcówce zaś popisowo. Klasą dla siebie był Stopczyk. Zapewnienie zwycięstwa w ostatniej minucie dopełniło niezwykłości spotkania, które przejdzie do kronik polskiego hokeja.

Ostatnie z sobotnich spotkań mogło nam już przynieść upragniony awans, gdyby **Włosi** pokonali **Norwegów**. Tak się jednak nie stało. **Norwegia** zwyciężyła 5:4 i **dopiero ostatni mecz mistrzostw Polska — Włochy decydował o wszystkim.** Rozpoczął się on wczoraj o godzinie 21 naszego czasu i w żaden sposób nie byliśmy w stanie zamieścić jego wyniku. Nasza drużyna miała w tym meczu tylko jedno zadanie — przynajmniej zremisować.

Oto garść zaległych rezultatów, których do tej pory nie podaliśmy naszym czytelnikom: (z piątku) **Francja — NRD 5:2(!), Norwegia — Holandia 7:4**, (z soboty) **Francja — ChRL 12:3**, (z niedzieli) **Holandia — ChRL 7:2.**

W SKRÓCIE

PRAGA. W towarzyskim meczu hokeja na lodzie CSRS pokonała w Pilznie w obecności 11 tys. widzów zespół Finlandii 5:2 (2:0, 1:1, 2:1). Bramki strzelili: dla CSRS Vlach w 2 min., Rusnak w 5 min., Dolana w 38 min., Horava w 48 min. i Ruzicka w 53 min., dla Finlandii — Kurkinen w 29 min i Torkki w 56 min.

Nowi mistrzowie Polski

W ostatnich dniach na kilku arenach sportowcy walczyli o tytuły mistrzów kraju. Poniżej zamieszczamy krótkie meldunki z tych imprez.

● W Dębnie rozegrane zostały **międzynarodowe mistrzostwa Polski w biegu maratońskim.** Wśród kobiet zwyciężyła **Ewa Szydłowska** Bałtyk Gdynia — 2:37,41, zaś we współzawodnictwie mężczyzn najlepszy okazał się **Martin Vrabel** z CSRS — 2:14,15. Drugi był **Bogumił Kuś** z Oleśniczanki — 2:14,22.

● W Krakowie o miano najlepszych w kraju walczyły gimnastyczki. Wśród 36 zawodniczek pierwsze miejsce w wieloboju przypadło reprezentantce MKS Kraków — **Teresie Foldze**. Wyprzedziła ona ubiegłoroczną mistrzynię **Izabellę Żurawską** (Energetyk Poznań).

Wczoraj rozgrywane były finały z poszczególnymi przyrządami. Tytuły mistrzowskie wywalczyły: ćwiczenia ze skakanką, obręczą i z maczugami — **Teresa Folga**, ćwiczenia ze wstążką — **Izabella Żurawska** i **Eliza Białkowska**. Indywidualnością krakowskich mistrzostw była więc **Teresa Folga**, której przypadły cztery złote i jeden srebrny medal.

● We Wrocławiu zakończyły się 33 **szachowe mistrzostwa Polski kobiet.** Zwyciężyła ogólna faworytka tych zawodów **Agnieszka Brustman** z Legionu Warszawa. 25-letnia arcymistrzyni już po raz trzeci wywalczyła miano najlepszej w kraju. W 14 partiach **Brustmanówna** zgromadziła 11 pkt. i o 1,5 pkt wyprzedziła najgroźniejszą rywalkę **Halinę Jałowiec** z Igloopolu Pilzno.

BELGRAD. Piłkarze ręczni Wybrzeża Gdańsk rozegrali świetny mecz pokonując w półfinale Pucharu Europy Metaloplastikę Sabac 33:26 (14:10).

Jugosłowianie, obrońcy Pucharu Europy, nie mieli w tym meczu wiele do powiedzenia. W zespole polskim pierwszoplanowe role zagrali tym razem: Wiesław

Niespodzianka

Goliat — świetny w bramce oraz Andrzej Małuszkiewicz i Zbigniew Plechoć, którzy zdobyli po 9 goli.

Metaloplastika wystąpiła bez swego asa atutowego, sportowca roku 1986 w Jugosławii — Veselina Vujovica.

Za tydzień w hali Stoczniowca w Gdańsku Wybrzeże będzie faworytem awansu do finału Pucharu Europy.

BROŃ RADOM — JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 0:2 (0:1)

Bramki: 4 min. **J. Bayer** 80 min. **D. Bayer.**
Sędziował **R. Kostrzewski.** Widzów 6 tys.
Broń: Gorczyca — Kusek, Pełkowski, Gawara, Weselak, — Gromek, Puźniak, Brzozowski, Dziubiński (od 46 min. Wydra) — Szymański, Szymanek.
Żółta kartka: J. Bartnowski (Jagiellonia).

Za dużo respektu

Z trzęsącymi kolanami rozpoczęli ten mecz gospodarze i zanim zdążyli opanować strach przed rozpędzonym liderem przegrywali już po fatalnym błędzie przestraszonych obrońców i bramkarza. Białostoczczanie, dopingowani przez kilkuset swoich kibiców, dyktowali warunki, grając swobodnie. Dopiero po dwóch kwadransach radomianie zobaczyli, że diabeł nie taki straszny i śmielej zaatakowali. Dwukrotnie strzelali po ładnych akcjach Szymanek i Szymański przedzierając się przez obronę gości.

Gra na dobrym poziomie rozpoczęła się w drugiej połowie. Metalowcy nie mając nic do stracenia odważnie zaatakowali, stwarzając pod bramką Jagiellonii groźne sytuacje. Sam na sam z Sawińskim był Puźniak, w słupek po dużym zamieszaniu trafił Szymański. Atakując Broń zapomniała o należytej asekuracji. Mojsa i Michalewicz mogli więc podwyższyć wynik. Co nie udało się, mimo wielu szans Broni, dokonali rywale. W 80 min. filigranowy Dariusz Bayer przez nikogo nie atakowany strzelił z 18 metrów pod poprzeczkę ustalając wynik spotkania. Wiele pomogli mu obrońcy i Gorczyca, którzy jak zaczarowani obserwowali akcję białostoczczanina. Po tym wydarzeniu gospodarze spasowali nie widząc szans na poprawę wyniku.

Kibice spragnieni dobrej piłki nie mogli narzekać. Oglądali szybkie, emocjonujące spotkanie i wiele składnych akcji z obu stron.

G. JESIONEK

Trzy punkty z Warszawy

WARSZAWA. Kolejnym przeciwnikiem piłkarzy ręcznych kieleckiej **Korony** w spotkaniach o mistrzostwo ekstraklasy był zespół **AZS AWF Warszawa.** W sobotę mecz zakończył się remisem 21:21 (10:8), zaś wczoraj wygrali kielczanie 23:20 (8:6).

Bramki dla Korony strzelili: Boszczyk 3-2, Szulc 2-8, Robert 4-2, Przybylski 5-3, Stodulski 1-3, Luberecki 2-3, J. Wołowiec 2-1, Mistak 2-1.

Spotkania w Warszawie miały zacięty przebieg. W sobotę aż do ostatnich sekund gry żadnej z drużyn nie udało się uzyskać przewagi, a kibice przeżywali spore emocje. W końcówce tego meczu czerwoną kartką ukarany został Zbigniew Robert.

Wczoraj kielczanie grali nieco skuteczniej — w 50 min. gry Korona objęła prowadzenie 19:16 i nie oddała go już do końca. Skutecznie strzelał Jacek Szulc, a najlepszym zawodnikiem Korony w obu meczach był bramkarz Krzysztof Latos. Dzięki trzem punktom przywiezionym z Warszawy Korona awansowała w tabeli na piąte miejsce.

W pozostałych meczach rozegranych w sobotę i w niedzielę uzyskano następujące wyniki: Pogoń Zabrze — Posnania 21:22(!) i 29:21, Grunwald Ruda Śląska — Anilana Łódź 20:31 i 21:37, Stal Gorzów — Śląsk Wrocław 21:20 i 23:21. Spotkania pomiędzy Wybrzeżem Gdańsk i Stalą Mielec zostały przełożone na 22 i 23 kwietnia.

1. Wybrzeże	24	38	674—574
2. Anilana	24	36	666—570
3. Pogoń	26	34	649—572
4. Posnania	26	27	620—643
5. KORONA	22	25	533—516
6. Stal M.	24	23	619—644
7. Śląsk	24	21	627—608
8. Stal G.	26	21	596—651
9. AZS W.	26	12	533—640
10. Grunwald	26	11	540—639

W najbliższą środę i czwartek piłkarze ręczni **Korony** rozegrają w hali sportowej „Iskry" zaległe mecze z **Anilaną Łódź.**

Tenisiści Broni walczą o awans do ekstraklasy

RADOM. Tenisiści **Broni** w ostatnich meczach o mistrzostwo drugiej ligi podejmowali wicelidera tabeli — **Motor Lublin.** W sobotę zremisowali 9:9, a w rewanżu wygrali 10:1.

W całych rozgrywkach radomianie nie ponieśli porażki odnosząc 17 zwycięstw i 3 spotkania remisując. W meczach z Motorem punkty zdobyli: **J. Molęda 3 i 3, W. Grzegorczyk 2 i 2, K. Świątek 1 i 2, A. Kalita 1 i 1** oraz debel **W. Grzegorczyk — K. Świątek 1 i 1, J. Molęda — A. Kalita 1 i 1.**

Termin baraży o wejście do pierwszej ligi ustalono na 23-24 maja. (ek)

Tylko minuta nadziei

WISŁA KRAKÓW — KORONA KIELCE 3:0 (1:0)

Bramki strzelili: **Strojek** w 1 i 44, **Świerczewski** w 46 min.
Sędziował **T. Ignatowicz** z Wrocławia. Widzów około 2 tys.
Korona: Miś — Brzeszczyński, Adamus, Megier, Wojtasiński — Molenda (od 65 min. Wójcik), Tobolik, Gawlik (od 46 min. Tokarczyk), Karbownik — Bąk, Czyżkowski.
Żółte kartki: Jałocha (Wisła), Megier Miś, Tokarczyk (Korona)

Tylko niespełna minutę trwały nadzieje piłkarzy Korony na uzyskanie korzystnego wyniku w Krakowie. Już pierwsza akcja gospodarzy przyniosła im powodzenie. W niegroźnej sytuacji Brzeszczyński wybił piłkę poza boisko, a dośrodkowanie Bzukały z rzutu rożnego trafiło na głowę Strojka. Ten, choć dużo niższy od kieleckich obrońców i bramkarza, wykorzystał ich niezdecydowanie i sprytnie strzelił do siatki ponad zaskoczonym Misiem.

Kiedy do końca pierwszej części meczu brakowało nieco ponad minutę krakowianie znów wykorzystali błąd gości. Molenda stracił piłkę przed polem karnym, przejął ją Strojek i będąc sam na sam z bramkarzem Korony z ostrego kąta strzelił do siatki.

Niepomyślnie dla kielczan rozpoczęła się także druga część spotkania. Tym razem Świerczewski wykorzystał słabość defensywy Korony i zdobył gola gwarantującego gospodarzom zwycięstwo za trzy punkty.

Cóż z tego, że kielczanie z ambicją dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu. Czynili to jednak bez wiary w powodzenie, a jeżeli już wypracowali sobie dogodne sytuacje strzeleckie to nie trafiali nawet do pustej bramki.

Oto co o meczu powiedział nam wiceprezes Korony ds. piłki nożnej, **Stanisław Grędziński:**

— Zadecydowała pierwsza minuta gry. Szybko stracona bramka zdeprymowała kielczan do tego stopnia, że właściwie do końca meczu nie mogli się odnaleźć. Popełniali wiele prostych błędów, często tracąc piłkę nawet na przedpolu własnej bramki. Przeciętnie grający gospodarze mogli odnieść jeszcze wyższe zwycięstwo.

D. WIKŁO

Porażki Budowlanych

Powoli dobiegają końca rozgrywki piłkarek ręcznych o mistrzostwo drugiej ligi. W przedostatniej rundzie spotkań drużyna kieleckich **Budowlanych** wystąpiła w Gdyni, gdzie była podejmowana przez zespół **Bałtyku.** Dwa zwycięstwa odniosły gospodynie. W sobotę wygrały one 30:26, zaś wczoraj 26:24.

Nasza drużyna walcząca o utrzymanie się w ligowych szeregach stoczyła dwa wyrównane pojedynki z jednym z czołowych zespołów tej grupy. Skuteczniejsze były gdynianki, które nadal mają jeszcze teoretyczne szanse nawet na zajęcie pierwszego miejsca i awans do ekstraklasy.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: **Piotrcovia — Start Elbląg 27:25, 26:27, AZS Gdańsk — Elana Toruń 32:24 i 26:24, Anilana Łódź — AZS Poznań 28:22 i 31:24.**

W tabeli prowadzi **Piotrcovia** — 45 pkt. przed **Startem** — 44 punkty i **Bałtykiem** — 42 pkt. Drużyna **Budowlanych**, niestety, została już zdegradowana z drugiej ligi i z 10 pkt. zajmuje siódme miejsce w tabeli.

RZYM. **Tylko 74 minut potrzebował Miloslav Mecir** żeby pokonać w półfinale turnieju w Mediolanie **Matse Wilandera.** Wynik 6:0, 6:2 mówi sam za siebie, a **Boris Becker** krótko skomentował występ Czechosłowaka: „On jest dobrym graczem". Właśnie Becker będzie rywalem Mecira w finale.

▲ ZE ŚWIATA ▲ ZE ŚWIATA ▲

NOWY JORK. Na pływackich mistrzostwach USA wyścig na 200 y **stylem motylkowym wygrał Pablo Morales** (USA), ustanawiając wynikiem 1.42,62 nowy rekord swego kraju. Drugie miejsce zajął **Antrony Mosse** (Nowa Zelandia) — 1.44,25, a trzecie **Andy Jameson** (W. Brytania) — 1.45,40. Na 10 miejscu uplasował się **Wojciech Wyżga** z czasem 1.46,52.

Na 100 y stylem dow. triumfował **Matt Biondi.** Jego rezultat 41,80 **jest również najlepszym czasem** uzyskanym na tym dystansie w USA.

PUCHAR DLA ARSENALU

LONDYN. W obecności 96 tys. widzów na stadionie Wembley odbył się finałowy mecz o Puchar Ligi Angielskiej. Londyński **Arsenal** pokonał 2:1 (1:1) Liverpool. Bramki strzelili: dla Arsenalu Nicholas 2 (w 30 i 83 min.), a dla Liverpoolu — Rush (w 23 min).

0:1, 0:2, 0:3, to wyniki uzyskane w sobotę i w niedzielę przez naszych drugoligowców. Właściwie wystarczą one, jako komentarz do występów Broni, Korony i Radomiaka. Tym razem kibice nie mogą być zadowoleni, a jeszcze się nie zdarzyło, by łączny dorobek trzech naszych zespołów był ujemny.

Właściwie można było oczekiwać takich, a nie innych wyników. Broni nie udało się powstrzymać doskonale spisujących się w drugoligo-

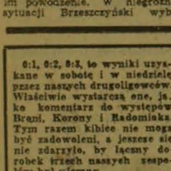

wych rozgrywkach piłkarzy Jagiellonii z Białegostoku. Złej passy nie przerwali też zawodnicy Radomiaka.

Nie udał się wyjazd zespołu Korony do Krakowa. Po słabej grze przegrał on wysoko z Wisłą, a co gorsze gospodarze niczym specjalnym nie zaimponowali. Ograniczyli się tylko do wykorzystania trzech spośród licznych błędów popełnionych w tym meczu przez futbolistów z Kielc.

Może za tydzień lepiej powiedzie się naszym drużynom, gdyż Korona i Radomiak wystąpią w roli gospodarzy?

Anemia Radomiaka

ŚLĘZA WROCŁAW — RADOMIAK 1:0 (1:0)

Bramka: **Pluciński** w 7 min.
Sędzia **S. Redziński** Nowa Sól. Widzów 1 tys.
RADOMIAK: Peresada — Baćmaga, Sadowski, Skonieczny, Pietrasik (od 46 min. Jeromin) — Banaszek, Andrzejewski, Rybak, Machnio — Czerniawski, Wnuk.
Żółte kartki: Sadowski, Czerniawski.

Można mówić o typowej anemii piłkarskiej zespołu Radomiaka. Zawodnicy biegają, podają sobie piłkę i nic z tego nie wynika. Przez cały mecz. Nawet w przypadku rywalizacji z przeciwnikiem niezbyt wymagającym. W sobotę tak samo słabym jak drużyna radomska. W tej sytuacji o poziomie gry lepiej nie wspominać.

Gospodarze zdobyli gola bardzo szybko. Już w 7 min. pod bramką Peresady powstało duże zamieszanie. Sędzia zdecydował, że w pewnym momencie piłka znalazła się poza linią bramkową i nakazał grę od środka. Na nic się zdały dalsze wysiłki obu drużyn.

(mk)

TOTO LOTEK

I — 2, 6, 19, 21, 32, 43, (37)

II — 16, 18, 19, 29, 33, 48

ZAKŁ. PIŁKARSKIE

I zestaw: 0:0, 4:3, 1:2, 0:0, 3:2, 2:0, 0:0, 2:0, 1:0, 0:1, 0:2, 2:0, 2:2.

II zestaw: 4:0, 1:0, 1:1, 2:1, 1:0, 1:1, 1:0, 0:0, 0:0, 0:2, 1:0, 4:1, 1:1.

Lider przegrał w Lipsku

Do sporej niespodzianki doszło na boisku w Lipsku. Piłkarze kieleckich Błękitnych uważani za zdecydowanego faworyta w pojedynku z miejscową Powiślanką, nie sprostali ambitnym gospodarzom. Skwapliwie z potknięcia lidera skorzystali zawodnicy Górnika Łęczna, którzy po zwycięstwie nad Stalą Nowa Dęba zmniejszyli stratę do kielczan do czterech punktów. Za tydzień w Kielcach dojdzie do bezpośredniego spotkania czołowych drużyn.

● **Powiślanka Lipsko — Błękitni Kielce 1:0 (1:0)**
Bramkę dla gospodarzy strzelił w 17 minucie **Wawrzyńczak** z rzutu wolnego.

Ciekawy mecz oglądali sympatycy piłki nożnej w Lipsku. Gospodarze postarali się o niespodziankę dla swoich kibiców i zasłużenie pokonali Błękitnych. Cały zespół Powiślanki zagrał bardzo dobrze, a szczególnie wyróżnił się bramkarz Kozłowski.

● **Wisła Puławy — Granat Skarżysko 1:2 (0:0)**
Bramkę dla gospodarzy strzelił Dudek w 52 min.; dla gości — Kotwica w 62 min. i Gujer w 82 min.

● **Star Starachowice — Lublinianka 0:0**
Gospodarze grali bardzo ambitnie, stworzyli też sporo sytuacji dogodnych do zdobycia gola lecz nie potrafili ich wykorzystać. Goście to dobry zespół, więc mecz był interesujący, chociaż wynik bezbramkowy.

Inne wyniki: **Podlasie Biała Podlaska** — Siarka Tarnobrzeg 0:5, Górnik Łęczna — Stal Nowa Dęba 2:0, Chełmianka — AZS Biała Podlaska 2:1, Stal Kraśnik — Pogoń Siedlce 2:1.

1. BŁĘKITNI	18	34	40—9
2. Górnik	18	30	34—10
3. Siarka	18	24	27—15
4. Hetman	17	22	28—19
5. Lublinianka	18	22	25—17
6. GRANAT	18	21	27—24
7. Stal K.	18	20	17—19
8. Chełmianka	18	17	22—26
9. Stal ND	18	16	16—21
10. Wisła	18	15	16—18
11. AZS BP	16	15	21—24
12. STAR	18	13	18—31
13. Pogoń	16	9	11—19
14. POWIŚLAN.	18	7	12—29
15. Podlasie	17	-1	7—42

▶ II LIGA — GRUPA I ▶

1. Szombierki	19	29	32—12
2. Bałtyk	19	26	21—12
3. Zawisza	19	26	27—21
4. Jastrzębie	19	23	20—14
Stilon	19	23	20—14
6. Piast G.	19	23	18—14
7. RADOMIAK	19	20	29—23
8. Piast N. R.	19	20	20—16
9. Ślęza	19	20	17—16
10. Odra W.	19	17	12—13
11. Dozamet	19	15	14—22
12. Gwardia W.	19	15	13—22
13. Urania	19	13	14—24
14. Chrobry	19	12	11—20
15. Arka	19	11	18—30
16. Gwardia K.	19	11	9—22

GRUPA I

Gwardia W-wa — Dozamet NS	0:0
Stilon G. — Szombierki B.	1:0
Urania R. Śl. — Piast Gl.	0:2
Bałtyk Gd. — Arka Gdynia	1:0
Ślęza Wrocław — Radomiak	1:0
Gwardia K. — Chrobry Gł.	0:1
Zawisza Bydg. — Odra Wodz.	2:1
Piast N. Ruda — Jastrzębie	0:2

GRUPA II

Wisła Kr. — Korona Kielce	3:0
Zagłębie S. — Avia Świdnik	1:1
Igloopol D. — Olimpia Elb.	4:1
Wisła Płock — Resovia	0:0
Sandecja NS — Włókniarz P.	0:0
Stal SW — Hutnik W-wa	2:0
Broń Radom — Jagiellonia B.	0:2
Górnik Kn. — Hutnik Kr.	1:1

▶ II LIGA — GRUPA II ▶

1. Jagiellonia	19	38	37—9
2. Stal SW	19	29	32—15
3. Górnik	19	28	27—12
4. Wisła K.	19	23	23—17
5. Hutnik K.	19	22	22—17
6. Zagłębie	19	20	16—14
7. Igloopol	19	19	22—20
8. Avia	19	18	15—19
9. Włókniarz	19	17	16—20
10. BROŃ	19	15	18—24
11. Olimpia	19	15	16—26
12. Wisła P.	19	14	10—17
13. Resovia	19	14	10—18
14. Hutnik W.	19	12	18—29
15. KORONA	19	11	9—19
16. Sandecja	19	9	9—24

STRZELCY GRUPY I

11 — Cygan (Szombierki), Wnuk (Radomiak).
8 — Barcz (Radomiak)
4 — Modracki (Zawisza), Świerczyński (Piast NR).

STRZELCY GRUPY II

20 — J. Bayer (Jagiellonia).
9 — Szymański (Broń).
7 — Janduda (Górnik).

ZA TYDZIEŃ

● **Radomiak — Stilon Gorzów**, sobota, godz. 16.
● **Korona — Broń**, sobota, godz. 12.